

# AMERYKA

TOM VII. No. 22.

TOLEDO I CLEVELAND, OHIO, SOBOTA, DNIA 3-go CZERWCA, 1893.

A. A. PARYSKI, Redaktor.

## THE POLISH WEEKLY "AMERYKA"

Published every SATURDAY.  
224 St. Clair St., Next to Post-Office,  
TOLEDO, O.

A. A. Paryski, Publ. & Editor.

SUBSCRIPTION \$1.50 PER YEAR.

Entered at the Postoffice at Toledo, O., as second class matter.

CLEVELAND OFFICE:  
325 Superior St., opp. Post Office.  
Established 1888.

## "AMERYKA"

WYCHODZI W KAŻDĄ SOBOTĘ.  
KOSZTUJE TYLKO \$1.50 NA ROK.

Pod żadnym warunkiem za gazetę nie kredytujemy.

Zamawiając gazetę, można każdego czasu.

Adres można zmienić kiedykolwiek, ale należy

podać zawsze stary i nowy adres.

Na nowy rok wydany "Kalendarz Polski,"

który stał się numerem bezpłatnym dla

Ameryki jest gazetą niezależną od żadnej

partii politycznej, nie jest organem żadnej

sekcji rasowej, nie jest też organem żadnej

sekcji religijnej, nie jest też organem

żadnej sekcji politycznej, nie jest też

organem żadnej sekcji politycznej, nie

jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

nie jest też organem żadnej sekcji politycznej,

## WIADOMOSCI Z PITTSBURGA.

### ROWNIAK ZNOW SIĘ SKARZY.

Nieszczęśliwy w browarze — Górnicy w  
Pensylwanii przygotowują się  
na strajk — Wiad bieżące.

W Iron City Tool Works zginięła  
maszyna nogę robotnikowi Majzold.

W McKeesport zakupił plac pod  
fabrykę kompania United States  
Glass.

W 20-iej wardzie położono kamień  
węgielny pod nowy budynek szkoły  
publicznej.

W West Newton wymarła na dyf-  
teryę cała rodzina, składająca się z  
sześciorga osób.

W Westinghouse Electric Compa-  
ny zastrajkowali dziewczyny, ponie-  
waż obniżono im zapłatę.

Jubilerzy uchwili zamykać swe  
zakłady o g. 8 ej wieczorem. Zmianę  
tę zaprowadzono tylko na czas letni.

Szkarlatyna i dyfteryja pojawiają  
się tu dosyć często i licznie. Przyczyną  
tych chorób ma być nieczysta  
woda.

Jakiś polak, mieszkający pod No.  
74 Etna st., doznał porażenia słone-  
cznego i musiano go odwieźć do  
szpitala.

Browarze tutejsi zastrajkowali o  
zatwierdzenie nowej skali zarobko-  
wej i po paru dniach żądania ich  
przyjęli kapitałiści.

Policya aresztowała piętnastu Po-  
laków, którzy popłynęli się w szyn-  
ku Franciszka Zagórskiego, zaczęli  
wytworzać brewery.

W pobliżu Braddock, w Kesting  
Station, pobili się Słowacy w liczbie  
20. Jeden otrzymał rany, które nie-  
wątpliwie śmierć spowodują.

Grzegorz Beducki pochodzący z  
Galiwii, zgłosił się do władz szpitala  
miejskiego z prośbą o ratunek. Be-  
ducki, liczący około 25 lat ma su-  
choty.

W Westinghouse Electric Compa-  
ny w Allegheny eksplodowała dyna-  
mo-maszyna, gdy ją już miano uznać  
za dobrą. Kilka osób lekko pora-  
żonych.

Zarząd fabryczny National Rol-  
ling Mill w McKeesport uchwilił, że  
każdy z robotników musi znać język  
angielski, w przeciwnym razie za-  
trudnienia mieć nie może.

Fabrykanci w dolinach Mahoning  
i Shenandoah zamkną swe fabryki, bo  
nie wiedzą co Cleveland z taryfą zro-  
bi. Robotnicy powinni walczyć o pra-  
wo swej organizacji.

Nellie Brown, piękna blondynka,  
mieszkająca przy ul. Diamond, uczy-  
niła zamach na swe życie, zażywszy  
trucizny. Powodem czynu samobój-  
czego była poprzednia kłótnia z ko-  
chankiem. Prędko pomoc może życie  
jej ocali.

Pan Piotr J. Rowianek, redaktor  
gazety słowackiej, skarży detektywa  
P. J. Murphy o wynagrodzenie za  
nieprawne aresztowanie kilka mie-  
sięcy temu. Poprzednią skargę o kon-  
spirację, wytoczoną Murphy'emu i  
Gallagherowi p. R. wygrał, ale oskar-  
żeni zapłacili tylko koszt.

Smutny wypadek wydarzył się w  
browar Mainwright'a. Pracujący  
tamże T. Packer, stał na drabinie,  
przy kole rozpędzonym, robiącym 250  
obrotów na minutę, naprawiając coś.  
Nagle koło schwytyło jego surduta i  
z Packerem poczęło się obracać ude-  
rzając nim o ściany. Biedak, gdy go  
wyzwolono z objęć śmierci, żył jesz-  
cze, ale był tak potłuczony, że nie-  
wątpliwie umrze.

SAGINAW W RUINACH.

Pożar zniszczył budynki w obrębie jed-  
nej mili kwadratowej.

SAGINAW, MICH., 2 Czerwca. — W  
ubiegłą sobotę miasto nasze nawie-  
dził pożar. Zaczął się na t. "middle  
ground," półwyspiecinajacym się do  
rzeki Saginaw, przeniósł się o 3 mili  
na wschód, obrócił w popiół 10 blo-  
ków zabudowań mieszkalnych i zni-  
szczył do szczytów fabrykę Germain.

Jak powstał ogień na "middle  
ground" nie wiadomo i o tem krąży  
najrozmaitsze wersje, z których naj-  
prawdopodobniejsza ta, że ogień po-  
wstał od iskry z lokomotywy, padłej  
na wory obok tartaku Briggs & Co-  
per. W 15 minutach stał w ogniu ca-  
ły tartak i wielkie składy drzewa. U-  
gaszenie ognia stało się tu niemożeb-  
nem, a na domiar złego wiatr niósł  
iskry na dalsze zabudowania. Przy  
ul. Bristol zaraz zapaliły się składy  
desek i w paru minutach spłonęły.  
Straż miejscowa z West i South Sa-  
ginaw była bezsilna wobec tej walki  
żywcioł. Ogień teraz przenosił się  
z miejsca na miejsce i obejmował bu-  
dynki tak szybko, że ludzie mieli le-

two czas uciekać. Ruiny ścierały się  
od ul. Tilden aż do Weadock.

Nie cała to ofiara pożaru. Przy Ho-  
land ave., stały piękne zabudowania  
fabryczne Germain i tutaj doszły is-  
kry i wzniesły pożar. W paru mi-  
nutach zabudowania stały w ogniu,  
który je też całkowicie w gruzy o-  
brocił.

Szkody wynoszą przeszło milion  
dolarów, w części asekuracja pokry-  
te. Jedną tylko osobą utraciła w og-  
niu życie, a mianowicie R. Turner,  
starzec, a strażak Fr. Paszek został  
możno poparzony, przyczem wzrok  
jego wiele ucierpiał.

Pożar ten dotknął tem silniej lud-  
ność miasta, że wielka liczba fabryk  
spłonęła, a więc i robotnicy pozosta-  
ją bez zajęcia. Straty niektórych fa-  
bryk są tak wielkie, że napewno za-  
niechają odbudowania warsztatów.

Prasa u Słowian.

Z pośród Słowian Czesi byli pier-  
wsi, w których języku drukowano  
gazetę. W r. 1515 Mikołaj Konacz  
drukował pierwszą gazetę na pami-  
nkę spotkania się w Wiedniu Maksy-  
miana, Zygmunta i Władysława,  
która później ukazywała się bardzo  
nieregularnie. Pierwszą periodyczną  
gazetę drukował Daniel Sedliczan-  
ski w r. 1597, ale zawieszono jej  
wydawnictwo z przyczyny burli-  
wych czasów. Dopiero w r. 1872 po-  
jawiała się w Pradze gazeta, wycho-  
dząca regularnie.

Dziś w Czechach wychodzi 418  
gazet z tych 253 w języku czeskim.

W Rosji pierwsza gazeta wyszła  
d. 2 stycznia, 1703.

Rusofilska partya założyła Słowo  
we Lwowie w r. 1861, upadłe gdy  
powstała "Galicja Rus".

Pierwszą gazetą polską był "Mer-  
kurjusz polski" drukowany w Kra-  
kowie w r. 1661. Wydawcą był Jan  
Gorzyń. W r. 1729 powstało drugie  
pismo "Kuryer polski". Z koń-  
cem r. 1889 Polacy mieli 79 gazet w  
Król. Pol., 115 w Austrii i 45 w  
Pruszech. Do dziś liczbą ta wzrosła  
o przeszło sto gazet, nie licząc wy-  
chodzących na emigracji.

U Kroatów pierwsza gazeta po-  
wstała w r. 1885; dziś mają ich oko-  
ło 30.

Starszą jest prasa serbska. W r.  
1791 wyszła t. zw. "Srpske novine".

Słowacy mieli pierwszą gazetę  
"Ljubljanske Novine" założoną w r.  
1797; dziś mają ich 28.

Bułgarowie pierwszą gazetę mie-  
li w r. 1843; dziś przeszło 40.

Serbowie Luzatcy, dziś szczer-  
nie wygaski, mają sześć gazet.

Do tej liczby należy doliczyć ga-  
zety polskie, wychodzące w St. Zj.,  
gazety czeskie, litewskie i rusin-  
skie.

Śmierć w płomieniach.

LAKE CITY, MICH., 2 Czerwca. —  
W pożarze lasu, który powstał w je-  
szeli tygodni, zginęło 10 osób, które  
nie mogły znaleźć drogi do ucieczki.  
49 uszło całkiem bezpiecznie. Lu-  
dzie ci byli zajęci karczowaniem lasu  
i zaskoczeni pożarem ratowali się  
jak mogli. Ośmiu wskoczyło do stu-  
dni, ale i tu śmierć znaleźli, bo palą-  
ce się belki wpadały tamże i zabi-  
ły ich.

Koniec oszczerzy.

DALLAS, TEX., 2 Czerwca. — Pani  
Lillian Reeves, wdowa, strzeliła 6  
razy do człowieka, który puszczał o-  
niej szarpiące jej reputację pogłoski  
— i zabiła go natychmiast. Ludność  
sympatyzuje z panią Reeves i wsku-  
tek tego sądzą, że nie będzie ona po-  
dlegała kryminalnemu procesowi.

Ciekawy proces

BRIDGEPORT, Conn., 30 Maja. — H.  
Kempinski, którego przed kilku la-  
ty uwięziono w Rosji, gdy pojechał  
odwiedzić rodzinę, skarży rząd rosyj-  
ski o wynagrodzenie za uszkodzenie  
zdrowia, jakie doznał w więzieniu.  
Dawniej silny, dzisiaj jest fizycznym  
bankructem i wzrok począł tracić.

Straszna tragedia.

HUNTINGTON, Ind., 2 Czer. — Chr.  
Haberkus, zamordowany swoją żo-  
ną, podpalił domostwo, poczem sam  
sobie życie odebrał, wieszając się.

OBCENA PORA.

Tam w górce coś się dzieje złe;  
Chłód ziemię gniecie — że aż pfe;  
Nie bawi oczu żaden lis,  
Nie można więc do Presque Isle iść.

Na krzakach jeszcze drzemie kwiat,  
I rozpakany cały świat;  
Chłód przykry, znowu deszczu  
chrzest

I oż to za począdek jest?  
I tylko parasolik zły  
Z radości zółte szczerzy kły;  
Ten co kalosze w handlu ma!

Też wesół woła: hop sa sa!  
Cóż z tego — pytam — jeśli lud  
Od takich pochwał zbłądził i schudł?  
Och, nie mam pochwał żadnych dla  
Wiosny co takie robi bla!

## TELEGRAMY Z CAŁEGO ŚWIATA

### ANGIELSKIE WOJSKO W EGIPCIE

Jest całkiem zbyteczne — Stosunki An-  
glii z Turcją sprawiły egip-  
skiej — Samorząd Irlandyi.

LONDYN, 2 Czerwca. — Parlament  
angielski na ostatniej ze znanych  
nam rozpraw, miał na porządku  
dziennym sprawę egipską, zmusił  
tym sposobem Gladstone'a do jasne-  
go wypowiedzenia swoich na nią  
poglądów. Owóż zadeklarował Glad-  
stone, że dzisiejszy rząd liberalny  
godzi się zupełnie z zapatrywaniem  
opinii publicznej, iż utrzymywanie  
stałej załogi w Egipcie jest nieetyl-  
ko zbytecznym ciężarem ale i  
sprzeniewierzeniem się obietnicom  
danym solennie Turcji, oraz niezgo-  
dnością z dotychczasowymi trady-  
cjami. On nie chce i nie widzi po-  
trzeby stawiania kwestyi egipskiej,  
ale mniema, że Anglia bez uszerz-  
bku swej powagi mogłaby zwołać  
konferencyę państw europejskich,  
nie wkluczając Turcji i wytoczy-  
wszy tę sprawę, rozwiązać ją sta-  
nowie. Sprawa egipska jest niezmiernie  
niełatwa natury więc on bli-  
ższych oświadczeń składać nie my-  
śli, gdy jednak sprawa ta będzie  
przeznaczona do dyskusji i przystoso-  
wana, wówczas o zwołaniu konferencyi  
takiej będzie czas pomyśleć. Parla-  
ment przyjął oświadczenia Glad-  
stone'a bardzo przychylnie.

Szezenie ospy w haremie.

Z Konstantynopola donoszą, iż  
sultan kazał w tych dniach wszyst-  
kim swoim małżonkom ospe zasze-  
pić. Ponieważ zaś nielecnie dotąd na  
świecie kobiety lekarki nie dotarły,  
jak się zdaje, jeszcze do Konstanty-  
nopola, musiano więc operację tę po-  
wierzyć przybocznej lekarskiej  
męczyźnie. Mimo to, nakaz pro-  
ka, aby żadne osoby męskie, prócz  
oczu padyszacha i eunuchów, nie o-  
glądały oblicza odalisk sultanskich,  
został uszanowany. Mianowicie w  
jednej ze sal pałacowych, komunikującej  
się z komnatami haremu, usta-  
wiono w wielki parawan, w  
którym wycięty został odpowiedni  
otwór, pozwalający na przesunięcie  
ramienia. W tym to otworze, lekarz  
Muraci, Włoch, widział kolejno 136  
ramion kobiecych. Miały tam być  
ramiona śnieżnej białości, śniade,  
brązowe a nawet i hebanowo czar-  
ne, słowem, według wszystkich gu-  
stów na świecie. Szezenie odbywa-  
ło się w obecności licznych eunu-  
chów, pod dowództwem Monour  
Alego i Dsely-Mars. Ten ostatni,  
ogromnego wzrostu Abisycyzyk,  
przy każdej zmianie ramion, zasta-  
niał wycięty w parawanie otwór  
czarną jedwabną chustą, no — i swo-  
ją okazałą osobą. Dr. Muraci na-  
gabywany jest obecnie przez wielu  
ciekawskich, których sną i w Stam-  
bule nie brakuje, naturalnie nada-  
remnie!

Przyjaciele pokoju.

PARYŻ, 2 Czer. — Komitet przyja-  
ciół pokoju, na czele którego stoi  
Jules Simon i kilku innych wybit-  
nych polityków, ogłosił odezwę "do  
mężów i kobiet Francji", zalecającą  
podpisywanie deklaracji pokojowej,  
która ma być wyrażającą mani-  
festację. Idzie o wypowiedzenie,  
że droga pokoju i sprawiedliwości,  
nie powinna być więcej opuszczana.  
Stałe sądy polubowne winny za  
pewni panowanie prawa i słuszości  
między ludami. Francja, która pierw-  
szą uznała prawa człowieka, uznaje  
pierwszą i prawa ludów. Niechaj nie  
będzie więcej rzezi narodów.

Związek Rolników.

BERLIN, 2 Czer. — Generalne ze-  
branie związku chłopskiego (Bauern-  
bund) uchwiliło rozwiązanie  
stowarzyszenia, a to celem przyłą-  
czenia się do ogólnego związku ro-  
lników. Mówcy, którzy protestowali  
przeciw połączeniu, powstawali na  
to, że w związku rolniczym "są  
cierpiący Żydzi". Uchwała rozwiąza-  
nia musi przysięść jeszcze raz przez  
nowe zgromadzenie generalne, aby  
uzyskać moc prawną, według sta-  
tutu.

Pomnik Jana Arany.

BUDAPEST, 2 Czerwca. — Uroczyste  
odświeżenie pomnika poety narodo-  
wego Jana Arany'ego odbyło się w  
obec ministrów, generalicy, człon-  
ków obu izm i licznej publicz-  
ności. Mowy wygłosili: prezes aka-  
demii, minister oświaty i burmistrz  
Budapesztu.

Antysemityzm.

BERLIN, 2 Czer. — Antysemitę po-  
stawili 9 kandydatów w Saksonii,  
oraż 18 w Westfalii i Hesji. W Li-  
gnicy konserwatyści zgodzili się

na kandydata antysemitę. Baron  
Longen, znany z procesu o  
"flinty żydowskie" protektor  
Ahlwardta, kandyduje w Landsber-  
gu i Szalundzie. W Arnswalde  
odbyło się zebranie wyborcze, na  
którem uchwalono popierać kandy-  
daturę Ahlwardta.

Wojska niemieckie.

BERLIN, 2 Czer. — 60,000 rezerwi-  
stów, 60,000 landwehrcystów piechoty  
i 26,330 ludzi innych kategorii wojs-  
kowych powołano na ćwiczenia za-  
raz po Zielonych Świątach. Ćwi-  
czenia trwać będą od 2-eh do 8-miu  
tygodni, tak, że w czasie wyborów  
wszystcy powołani znajdować się  
będą pod chorągwiami.

Dzieciobójstwo.

BUDAPEST, 2 Czerwca. — Hrabi-  
na Marya Reichsbach, żona oficera,  
uplanowała zamordowanie dwojga  
swoich dzieci sześciolatkich, ale za-  
miar ten odkryto i niegodną matkę  
aresztowano. Dzieci te są z pierwsze-  
go męża, hrabiego Plenteny. Do  
wykonania zbrodni namówiła ona a-  
kuszerkę.

Powódź w Chinach.

NEW-YORK, 2 Czer. — Depesze z San  
Francisco donoszą o olbrzymiej po-  
wodzi w Chinach. Rzeka Żółta w  
okolicy Sonkatoo wylała dwa razy.  
Powódź zniszczyła kilka miast i  
500 wsi. Bardzo liczne ofiary w lu-  
dziach. Ludność, pozostała przy  
życiu, uciekała do Tientsinu.

Spisek włoski

WIEDEN, 2 Czerwca. — W Baję na  
półwyspie Istrii aresztowano dwu  
nastu obywateli tamtejszych za two-  
rzenie konspiracji, mającej na celu  
odłączenie Tryestu od Austrii i  
przyłączenie do Włoch.

Przeciw Młodoczechom.

WIEDEN, 2 Czerwca. — Austriacka  
delegacja do Rady państwa wystę-  
puje ostro przeciw partii Młodoczechów.  
Wogóle zanosi się na po-  
ważną burzę.

Bismarck w Poznaniu.

POZNAN, 2 Czerwca. — Bismarck w  
przejeździe przez miasto, zatrzymał  
się tu na kilka godzin i wygłosił mo-  
wę do gimnazystów tutejszych.

Do Syberii.

LONDYN, 2 Czerwca. — W więzie-  
niu w Moskwie jest 15,000 ludzi, któ-  
rzy mają być deportowani do Sybe-  
rii, jako więźniowie do kopalni.

Spisek nihilistyczny.

LONDYN, 2 Czerwca. — W Warsza-  
wie wykryto spisek nihilistyczny. A-  
resztowano 66 osób, między nimi du-  
żo polaków.

Cholera.

LONDYN, 2 Czerwca. — W Nimes i  
Cette, oddalonym od Marsylii około  
100 mil pojawiła się cholera. Cete  
leży nad brzegiem morza.

New York, 2 Czerwca. — Na wy-  
spie Hoffmana przygotowano szpital  
dla zapadłych na cholera, na wypa-  
dek, gdyby przywleczoną była do A-  
meryki. W szpitalu będzie miejsce  
dla 1500 osób.

New York, 2 Czerwca. — Nadeszła  
tutodaj wiadomość z Hamburga, że  
pojawiała się tam cholera. Wypadek  
to wprawdzie sporadyczny, ale naro-  
bił wielkie wzruszenie tak w Hamburgu  
jak i tutaj.

POŻARY.

## WIADOMOSCI Z WARSZAWY.

## NOWE PRAWO DLA LICHWIARZY.

Napad na folwark—Dzielnicy wojewódzkiej na trzy lata więzienia skazano—Rozmaite drobne wiadomości.

Gazety warszawskie donoszą o napadzie na folwark Wąsowo, w gubernii tomżyńskiej. Skutkiem śmierci dzierżawcy Czarnowskiego, Wąsowo sprzedano z wolnej ręki za 45,000 rubli. Od 19 do 21-go zm. trwała licytacja inwentarza żywego i martwego, pozostałego po dzierżawcy. Banda opryszków, przypuszczając, iż po odejściu komornika, znajdzie w domu pieniądze, bez względu na liczną służbę dworską, około godziny 2ej w nocy dom otoczyła i dwóch rabusiów, wysadzając okno, weszła do pokoju bawialnego. Karbowy Sobociński, będący w kuchni, usłyszawszy hałas, zaalarmował dom cały, co złodzieży zmusiło do ucieczki. Służba dworska twierdzi, że wśród uciekających widziała włóścian ze wsi sąsiednich. Oświadczają, że do późna w nocy opryszkowie przebywali w karocinie na trakcie, wiodącej do Śniadowa, mieli furmankę i cztery konie, do nich przywiązane. Przypuszczają, że ta sama banda przed paru tygodniami na padła na dom zamkowego włóściana, Sikińskiego w Jaworach, a po wzięciu śpiących, zrabowała 2, 470 rs.

Dzienniki petersburskie donoszą, iż w projekcie nowego prawa o lichwie znajdują się między innymi artykuły następujące: 1) jeżeli pożyczka lichwiarska udzielona była w warunkach, w których zgodnie z wiadomościami pożyczającego była szkodliwa i zgubna dla dłużnika i 2) jeżeli wysokość procentów była utajona pod formą opłaty za przechowanie lub pod innymi pozorami—winną ulegać karze więzienia, z pozbawieniem praw stanu od jednego roku do lat pięciu. Procent, nie przekraczający 20 pr. nie uznaje się za nadmierne. Ustawa lichwiarska zostaje uznana za nieistniejącą, a pożyczający ma prawo odebrać kapitał wraz z procentem prawnym za potrąceniem lat spłaconych. W szczególnych formach lichwy stosują się kary, zgodne z prawem austriackim z d. 19 lipca roku 1877-go, węgierskim z d. 28 maja r. 1881 i niemieckim z d. 24 maja roku 1880-go.

Dzielnicy wojewódzkiej w Warszawie II karnym departamencie zasiada przed paru dniami Katarzyna Brudzińska, zamieszkała pod Grójcem, pod zarzutem dzieciobójstwa. Według aktu oskarżenia, niezamężna Brudzińska, powodowana wstydem i bojaźnią ukusiła niemowlę swoje, a następnie ukusiła trup jej w pobliżu lesie. Badana w sądzie oskarżona B., tłumaczyła się nieprzytomnością swoją w chwili spełnienia okropnego zbrodni i upraszała o łaskę. Sąd okręgowy atoli, który sprawę tę w I-szej instancji sądził, nie uwzględnił tłumaczenia się jej, po wysłuchaniu świadków skazał B. na dożywotnie osiedlenie w Syberii z pozbawieniem praw. Izba sądownicza, zwróciła na okoliczności łagodzące, zmniejszyła normalny stopień kary i skazała winowajczynię na trzy lata więzienia.

Ogłoszone przepisy o stosunkach biskupów katolickich diecezji warszawskiej, lubelskiej, plockiej, kujawsko-kaliskiej, sandomierskiej i siewierskiej z władzami cywilnymi, dotyczących zmian w składzie osobistym duchowieństwa i o porządku kontroli, oraz wydawania duchowieństwu pensji etatowych. We wszystkich wypadkach, dotyczących mianowania osób duchownych na posady duchowne, uwolnienia, jak również o zmianach w składzie osobistym, biskupi wyżej wspomniani zwracają się bezpośrednio do Warszawskiego Generał-Gubernatora, zawiadamiając jednocześnie miejscowego gubernatora.

W sprawie Bogusławy Brzezińskiej, osądzonej za zabójstwo Gerlachowej, sąd apelacyjny w Warszawie wyrok odmienn i kazał się przekonać czy Brzezińska nie jest wariatką.

Otto Fiszler, członek izby sądowej w Warszawie, zmarł d. 5 maja. Urodził się w Płocku 29-go czerwca 1819 roku.

Moskale rozkazali zbierać „dobrowolne” składki po wsiach i miastach na budowę koszar w Mławie.

Z Warszawy posłano Ojcu św. na jubileusz 33,350 lirów w złocie, a z Płocka 23,150 lirów.

W Król. Polskiem odbywa się popis do wojska.

Walka ze szkodnikiem.

Z polecenia ministerstwa dóbr państwowych do lasów prywatnych, położonych w powiatach olkuskim, miechowskim, pińczowskim i stopnickim udali się na rewizję leśniczo-wo lasów skarbowych w Królestwie, w celu przekonania się o rozmiarach klęski, zadanej przez gasienicę motylową, zwaną „mniszka”. Szkodnik ten, jak niedawno przed dwoma laty

wyniszczył lasy w Bawarii, zżąd przeniósł się na Śląsk, później do Galicji, aż spoprężono go już w lasach pogranicznych gubernii kieleckiej. Delegaci kierują zarazem akcją ochronną i wskazują środki tępienia „mniszki.”

## Wypadek na weselu.

Przywieziono do Warszawy Zygmunta Wojnarę, 19 letniego syna właściciela dóbr Kamionówki pod Grodnem celem kuracji. Będąc na zabawie weselnej, podczas tańca, w figurze mazurkowej wychylał wino podnosząc kieliszek zębami. Po drugiej próbie kieliszek pękł mu w ustach, przyczem odłam szkła dostał się do krani. Nieszczęśliwa ofiara brawury zakończyła w męczarniach życie w godzinę po przyjeździe do Warszawy.

## Niespodziewany spadek.

W Mokotowie pod Warszawą stężyła od 10 lat Agnieszka Niefińska, której brat od dawna przebywał na Kaukazie. Droga urzędowa otrzymała A. Niefińska wiadomość, że brat tam umarł bezdzietnie i że ona jest spadkobierczynią jedyną po oym bracie, a majątek wynosi 50 tysięcy rubli. Nieboszyk był agentem w kopalni nafty.

## WIADOMOSCI Z WILNA.

WILNO.—Handel żywym towarem kiedy niekiedy daje i tutaj znaki życia. Wypadek, na jaki przed kilkoma dniami natknęła się policja, wykazał, że znajdują się w Wilnie specjaliści, zajmujący się werbowaniem dziewcząt. Niedawno przybył tu niejaki P. i korzystając z istniejącego w sferze żydowskiej przekonania o zamożności amerykańków i wygodnych warunkach życia za oceanem, udawał amerykańnika, przybyłego do Wilna dla wyszukania sobie żony. Domyślał się łatwo, że na wiadomość tę swatowie osiedli go jak pszczoły. P. nie odrzucał ani jednej panny. Wszystkie mu się podobały, z każdą obiecywał żenić się, ubierał w jedwabie, aksamity i osypywał podarkami. Uwidziawszy tak ponętą przyszłość, wszystkie bez wahania oddawały mu rękę i serce. W ten sposób zaszła mały wypadek. Niektóre przez ciekawość zapragnęły dowiedzieć się o terminie ślubu. Narzeczony zawałił się. Oświadczył wreszcie, że ślub na stapi napewno inawet według wszelkich przepisów prawa mojżeszowego, ale nie tutaj, a zagranicą. Ale dla czego zagranicą—wyjaśnić nie chciał. Narzeczona namyśliła się i zaczęła szperać w życiu jegomości. Okazało się, że ma on nie jedną, lecz cały tuzin narzeczonych. Plan amerykańnika nie ujdzie się. Po długiej, męczącej podróży z Ameryki, zaproponowano mu odcieczkę w areszcie. Po przeprowadzeniu śledztwa okazało się, iż amerykańnik ten jest pochodzącym z Wilna, izraelitą P., który rzeczywiście jeździł do Ameryki i powrócił ztamtąd dla zawierania handlowych stosunków z nową ojczyzną z dawną. Przy jego oskarżeniu znaleziono rs. 3,000 kapitału obrotowego.

W roku bieżącym odbędzie się tu zjazd archeologiczny i urządzona będzie wystawa, której otwarcie nastąpi w d. 1-ym (13-ym) sierpnia. Na wystawę przyjmowane są zarówno miejscowe jak i zagraniczne na rzędniz krzemienne, różnego rodzaju wykopiska, broń starożytna i przedmioty odnoszące się do życia codziennego, obrazy i przedmioty kościelne, rękopisy, historyczne dokumenty do wieku XVII-go, rękopisy i książki drukowane do tegoż wieku, stare plany i mapy, meble, portrety, oraz wydawnictwa nowe, odnoszące się do historii i archeologii póln. i połud. zachodnich gubernij. Wystawa dostępna dla publiczności tylko w dzień, trwać będzie przez dwa tygodnie. Za cośkolwiek bezpieczeństwo nadesłanych okazów wziął na siebie odpowiedzialność wileński oddział komitetu urządzającego zjazd. Pragnący wziąć udział w wystawie, zwracają się wniwz do deklaracji do komitetu wileńskiego, lub do Cesarzowskiego moskiewskiego Towarzystwa archeologicznego.

Samobójstwo. Homeł.—Kilka dni temu do jednego ze sklepów handlujących bronią, wszedł wieczorem jakiś młody człowiek i zażądał rewolweru. Zgodziwszy się na podaną cenę, poprosił kupca o kulę dla przekonania się, czy wybrany ładunek odpowiednio się do kalibru. Oglądając rewolwer, podszedł do drzwi i stanął w progu. Nagle, w oczach znajdujących się w sklepie kilku osób, włożył lufę do ust i wystrzelił. Śmierć nastąpiła natychmiast. Padł na znak głową do sklepu, a nogami na chodnik uliczny. W kieszeni samobójcy znaleziono kartkę z następującymi słowami: „Proszę nikogo nie obwiniać o śmierć moją. Doznałem wielkiej krzywdy, lecz przebaczam”. Samo bójca był izraelitą.

Umarł na paraliż serca.

W d. 27-ym z. m. zmarł w Kownie na paraliż serca znany i zagranicą bankier i filantrop S. Feinberg. Zmarły był osobistością wybitniejszą i posiadał wpływ, oraz szanowany był powszechnie.

## SOCYALISCI W POZNANIU.

## NIEOSTROŻNOŚĆ 2-CH DZIEWCZYN.

Jarmark na konie—Sezon teatralny. Licha pogoda.—Rozmaite wiadomości z chwili bieżącej.

„Święto majowe” zamierzali socjaliści tutejsi obchodzić dnia 1 Maja uroczystości na sali hotelu Saskiego. Kilku panów socjalistów zamówiło salę na odczyt publiczny, nie powiedzieli jednak właścicielowi sali, jakie to ma być zebranie. Gdy jednak tenże dowiedział się o charakterze mającego się u niego odbyć zebrania, odmówił swej sali na odbycie na niej wykładów agitatorów socjalistycznych p. Morawskiego z Berlina i Schlepsa z Wrocławia. Około 60 do 70 socjalnych demokratów przeważnie Niemców, zebrało się dnia 1 Maja o godzinie 4 tej na ulicy Wrocławskiej przed hotelem Saskim, naprzeciwko jednak domagali się otwarcia sali. Zniechęceni odejść wreszcie; udali się do lokalu Steuera, znajdującego się tuż przy Ogrodzie zoologicznym, gdzie po 1 godzinnym pobyście właściciel wyprosił ich z ogrodu. Ztąd udali się do pewnego lokalu przy ulicy św. Wawrzynca na Jożykach i pobawili tam krótko. Zaburzenie nie zaszło żadne.

Jarmark koni na św. Wojciecha był bardzo ożywiony. Sprowadzono dużo koni z Poznańskiego, Prus Zachodnich, a nawet z zagranicy. Wyborowe konie wierzchowe płacono po 1,500—2,500 marek, pościągowe od 500—1,200 marek. Roboczych koni było pod dostatkiem. Kupowali głównie handlarze z Berlina, Charlottenburga, Wrocławia, Dreznia, Kwidzyna i Królewca.

W Rogowie, dwie córki szewca T., uprzykrzywszy sobie pełną, różową polkę, chciały koniecznie zblednąć gwałtownie. Zjadły więc każda na raz po pół funta kredy i naturalnie umarły obiedwie. Druga pośmierci pierwszej dopiero w konaniu przyznała się do właściwego powodu choroby. Leżało już za późno.

W wielu wodach prowincji raki zupełnie wyginęły. Usiłują je rozplodzić na nowo. Rzecz to niełatwa. Szczególnie też zwać trzeba, żeby nie nasadzić zbyt wielu silnych egzemplarzy samowolubowem stwierdzone, że rak bez ceremonii swoje towarzyszy zjada.

U hr. Czarneckiego odbywa się konkurs wyzłowy. Udział bierze „Bystra” porucznika Neymana z Wrocławia, która świeżo wzięła pierwszą nagrodę na wylotowym piśmiarskim towarzystwie w Berlinie.

Maj przyniósł nam trochę deszczu, ale zimnego. Złota od suszy i zimna wielce ucierpiała. Pod Wejherowem na Kaszubach jeszcze d. 29 go kwietnia małe wody pokryły się lodem, grubym na 1 centymetr.

Sezon teatralny się skończył, towarzystwa dramatyczne dają przedstawienia na prowincji, w Gnieźnie, Trzemeszynie, powiecie do Krotoszyń, Ostrowa, Inowrocławia, a następnie do Prus Zachodnich.

Dwaj sędziwi obywateli niebezpiecznie zapadli na zdrowiu: Marcelli hr. Zółtowski z Czacza i Edward hr. Poniński z Wrześni. Zięciem pierwszego jest hr. Poniński, kamerjunker króla włoskiego.

Na Wiśle od Torunia do Gdańska przez całe lato utrzymywana będą komunikacje wodno-parowe statki „Konkurent” i „Kujawiak” z Warszawy.

W sławnej ze znanej ballady Gryźniny pod Kościannem, odbył się ślub panny Lossow z panem Skrzydlewskim z Mechlina.

W Brachnówku pod Chełmą wydobły parę starych i 8 młodych lisów z gniazda, które sobie założyły w rurach drenowych.

Kolonijści w Wilkowie pod Leszkiem urządzają już tłocznie do wina owocowego. Zamierzają też hodować winogrodz.

## DR. PIOTRA

## GOMMOZO

Jest uważane za jedno z najlepszych lekarstw tego rodzaju. Oczyszcza krew, nadaje odnowioną żywość, wykorzystał zarodek choroby z ciała, gdyż przyczynia się do tego, że wszystkie organy znajdują się w dobrym stanie do działania. Medycyna jest przygotowana z przeszło trzydziestu różnych gatunków ingrediencji, głównie z roślinnego królestwa i była znana w użyciu przez przeszło sto lat. Używano ją z wielką korzyścią w wszystkich ogólnych chorobach degeneracyjnych, a zwłaszcza w tych, które pochodzą z krwi chorego człowieka jako to:

Zaburzenia, ból głowy, dolegliwości wątroby, żółtaczka, żółtaczka, reumatyzm, wodna puchlina, trudność trawienia, niestrawność, gorączka, bóle, przyszcza, febra, ogarnięcie, skrzepoty, strupy, świerzbliwość, Głoty, liszaj, Wzrost, Wyrzuty, Rakowa wyrostki, Złoty i rany, Bóle w systemie kości, Wychudzenie, Dolegliwości niewiast, Śloność, Bronchity, Zmęczenie, Ból w krzyżach, Zawrót głowy, i t. c.

GOMMOZO nie jest medycyną patentową, też nie sprzedawają jej aptekarze; lecz mężczyźni i niewiasty, którzy używają „G.” zostali wyleczeni, spowodowani przez wdziękność 2h „doktora”, przez życzenie, aby i ich współtowarzysze ośmielili się użyć „G.”, działając jako jego agenci: w ten sposób mogło go dostarczyć ludzian cierpiącym w oddalonych miejscach, a zwłaszcza jako lekarstwo domowe a mianowicie w miejscowościach położonych bardzo daleko od lekarzy i aptek. Lekarstwo tegoż nie można dostać od aptekarzy, lecz tylko od miejscowych agentów. Jeżeli nie ma agenta w waszym mieście, proszę o bliższe szczegóły do

Dr. Peter Fahrney, 112—114 S. Hoyne Ave., Chicago, Ills.

## Śmierć na kole młyńskim.

Bzin. W d. 3 c. m. w młynie wodnym p. Odżyńskiemu, we wsi Jedwów, pow. kieleckiego zaszło smutny wypadek. Jan Gruba, włóścianin ze wsi Wzdół, przyjechał do młyna młoc zboże, a dowiedziawszy, że na wale obracającym kamienie przejechać się można, prosił służbę młynarską o pozwolenie urzędzenia mu tej przyjemności. Powiedziano mu, że jazda na takiej „karuzeli” jest bardzo niebezpieczna, Gruba jednak, uprząwszy chwilę, przywiązał się pasem do wału i począł się kręcić. Dłópkę kamienie miały zboże, wał, kręcił się pomału, lecz gdy się opróżnił, wał już się obracał coraz prędzej i Gruba stracił przytomność, dostał zawrotu głowy i straciwszy równowagę, przechylił się na bok, w skutek czego w jednej chwili zszedł rozbijać nogi i głowę o ściany i słupy. Ciało z nog rwało się kawałkami, a odłamki kamienia, którym szurzały w okna i ściany. Nim służba młynarska spostrzegła wypadek i wstrzymała ruch młyna, za miast Gruby, wydostano z wałów zaledwie sam korpus. Gruba leżał lat około 30 tu i pozostawił osieroczoną żonę i dziecko. Śledztwo się toczy, o ile właściciel młyna jest winien niedozoru.

## Samobójstwo z nędzy.

„Tydzień” piotrowski donosi: W d. 10-ym z. m. z pociągu idącego od Częstochowy do Piotrkowa, na 2-jej wiorście za Gorzkowicami, wyskoczył pasażer klasy III-iej. Choć do leżącego zbliżył się dróżnik, po mocy jednakże nie mógł mu żadnej udzielić, gdyż jeszcze przytomny samobójca zagroził mu nożem. Służba stacyjna zajęła się odstawieniem rannego do szpitala w Piotrkowie, gdzie w dwie godziny po przywiezieniu ducha wyzioną. Denat był tkaczem i nazywał się Łukasz Bieliński, lat 27, zażądał od siebie nożem trzy rany w szyję i dwie w brzuch, tak, że kiszki wyszły na zewnątrz. Ze stanu żołądka i kiszki, odbywający sekcję dr. Wolski wniósł, iż denat od dni kilku nie jadł, ilość ran i wielkość ich, kazał wnieść o silnej woli denata pozbawienia się życia.

## Straszny pożar.

Piotrków.—Wież Moszczenica pod Piotrkowem zgorzała prawie ze szczytem. Spaliło się 27 domów mieszkalnych i wiele zabudowań gospodarskich. Poszła z dymem pasza całego dla inwentarza, a co ważniejsze, zboże przeznaczone na zasiew wiosenny i na wyżywienie się podczas przednówku. Pogorzelcy głodni i ze wszystkiego dobytku odcarli, nocują po sąsiednich stodółkach, nie mając z czego żyć, ani czego obsiać gruntów na wiosnę; błądzący po mieście żebrzą, prosząc o łyżkę ciepłej strawy.

## Zabójstwo na granicy.

Niedawno mieszkańcy gminy szczerbołszkańskiej, w powiecie augustowskim, Wincenty Suchocki, Jan Kaliniński, Feliks Skiba i Ig. Szczęsny, mające zamiar emigrować, przeszli potajemnie granicę pod wsią pruską Turową, chcąc dalej jechać do najbliższej stacji kolejowej. W drodze w nocy wychodząc spotkali żołnierza pruskiego, uzbrojonego w szabelę, który kazał im zatrzymać się. Włosianie nie posłuchali rozkazu, wtedy żołnierz wystrzelił i zabił Wincentego Suchockiego. Zabity miał zaledwie lat 20.

## Hotel w Dąbrowie-Górnicej.

Dąbrowa Górnicza.—Na zebraniu członków rezerwy tutejszej postanowiono jeszcze w r. b. rozpocząć budowę gmachu własnego, mającego pomieścić prócz rezerwy salę teatralną i hotel ku wygodzie podróżnych, którego tu brak zupełny. Funduszu na budowę gmachu dostarczą kapitały rezerwy i udziały jej członków, których podpisy już zebrano.

## Bunt włóścian.

Donoszą ze Słobody Komorowskiej w Galicji, o wybuchem tam zaburzeniu włóścian. Miejscowi właściciele większego obszaru p. Wassilko chciał przeorać jedną ze swoich łąk, lecz chłopcy sprzeciwili się temu. Zażalił się gromadnie i uzbroiwszy się w widły, cepy i kosy, przystępowali się do oporu. W celu uśmierzenia rozruchów, wysłano na miejsce zagrożone wojska pod dowództwem kapitana Karge.

## Wiadomości z Łodzi.

We wsi Widzewia, w pobliżu Łodzi, spłonęło doszczętnie ośm zagrodz włóściańskich wraz z nieruchomością i całym dobytkiem. W jednym z domostw spaliło się dziecko. Straty wynoszą rs. 6,000, ubezpieczone w gubermialnem Towarzystwie.

W Pabianicach pod Łodzią jest najlepsza straż ognia. Naczelnikiem jest Juliusz Kinderl.

W Łodzi spaliła się przedziałna Sitzena. Straty 800 rubli.

## Wypadek.

We wsi Czarnowie pod Ostrołęką, miejscowy pachciarz skutkiem rozbicia się koni u wozu frachtowego, dostał się pod koła i poniósł tak ciężkie obrażenia, że wkrótce zmarł.

## Z LISTU ZE LWOWA.

## 4 NOWE KANAŁY NAWIGACYJNE.

Projekt utworzenia gimnazjów żeńskich—Nowa kolej elektryczna. Najświeższe wiadomości.

Posel Rutowski i towarzysze zażyli w sejmie uchwalenia rezolucji: 1) wezwać rząd, aby przystąpił do budowy kanałów spławnych, łączących Dniestr z Sanem dolną rzekę Wisni, oraz Wisłę z Odrą, a tę ostatnią z Dunajem; 2) aby rząd jak najprędzej skończył regulację Dniestru między Żurawnem a Okopami i Sanu od Przemyśla do ujścia do Wisły i 3) aby wydział krajowy w projekcie regulacji Dniestru uwzględnił przesył połączenie tejsze rzeki z Sanem kanałem spławnym.

Zmarły przed kilku dniami s. p. Robert Doms był jednym z pierwszych eksploratorów nafty w Galicji w kopalniach boryslawskich, a następnie przemysłowcem browarniczym i młynarskim. Z pochodzenia był Niemcem, Dorobiwszy się w Galicji znacznego majątku, obok innych licznych ofiar, składanych na cele dobroczynne i publiczne, utworzył wczasy fundację przyszkółki dla starych, i podupadłych literatów i artystów.

Ośm razy w ciągu niespełna dwóch tygodni odśpiewano w tutejszym teatrze w obec przepełnionej publiczności sali przepyśnych „Pałaców” Leoncavalla. Sezon operowy na dziele tem zakończono, lecz publiczność tak wiele gotówką wydała na operę, iż na komedję lub dramaty nie uczęszcza, a nawet nie w wielkiej liczbie się zjawia na występach Rapackiego.

W Krakowie zmarł s. p. Władysław Leśniewski, b. dyrektor teatrów prowincjonalnych, przeżywszy lat 36. S. p. L. przed kilku laty, ze znacznym nakładem, utworzył trupę dramatyczną i operetkową, która w sezonie letnim dawała przedstawienia w Wodewilu. Ostatecznie na przedsiębiorstwo tem s. p. L. stracił cały swój, dość znaczny, majątek.

Z powodu stałego zwiększenia się czynności wydziału i banku krajowego okazał się gmach mieszczący biura powyższych instytucji, oraz salę sejmową za szczytły. Wskutek tego wydział krajowy przedstawił sejmowi wniosek budowy nowego skrzydła gmachu kosztem 100,000 złr., w którym pomieszczą się niektóre biura wydziału, oraz bank krajowy.

Kilku lekarzy, oraz urzędników otrzymałoby tych dniach odznaczenia za energiczną pracę przy zwalczaniu epidemii cholery w r. z. Między innymi otrzymał protomedyk Galicji dr. Merunowicz order ze łasnej korony trzeciej klasy, prezydent Krakowa dr. Szlachetkowski wyniesiony do stanu szlacheckiego.

Przy obniżeniu temperatury spadł w d. 6 tym b. m. śnieg, który pobieliał dachy i dopiero około południa znikł. Już od tygodnia pada tu ustawicznie deszcz zimny, w skutek czego wegetacja zupełnie powstrzymana, a widoki urodzaju z każdym dniem gorsze.

Posel Okuniewski postawił w sejmie wniosek utworzenia w Galicji gimnazjów żeńskich. Wniosek odesłano do komisji szkolnej, a zaledwie wieść o nim rozeszła się po kraju, znalazła się osoba, która 100,000 koron na cel ten ofiarowała.

Klacz kasztanowata „Panamo”, pochodząca ze stajni Jana hr. Tarnowskiego odnosiła przed paru dniami na turfie wiedeńskiej zwycięstwo, bijąc z łatwością iedenastościan koni. Totalizator płacił 204 koron za 10.

Koszta budowy kolei elektrycznej w Lwowie, wedle najtańszych oferty firmy Gans i spółka z Budapesztu, wynoszą sumę około miliona złr., którą pokryje gmina, mającą się zaciągnąć pożyczkę.

Kolej lwowsko-czernowiecka wykazała za rok ubiegły 1,031,865 złr., czystego zysku, czyli o 131,198 złr. więcej, niż w roku 1891. Dywidenda prawdopodobnie podniesiona zostanie z 13 na 14 złr.

Bilans galicyjskiego banku kredytowego wykazuje za rok ubiegły 136,000 złr. czystego zysku. Instytucja ta zaangażowana jest z kwotą miliona koron w boryslawskich kopalniach nafty.

Na dzień 20 lipca r. b. projektowaną jest wspólna podróż na wystawę do Chicago pod wodzą prof. Emila Dunikowskiego. Podróż obliczona jest na dni 40, koszt ma 2,160 koron (około 450).

Monety srebrne dwu i ćwierćguldenowej będą z dniem 31-ym lipca

## DR. C. G. CLARK,

## Lekarz Botanyczny,

419 MADISON ST. TOLEDO, O.

Dr. C. G. CLARK jest zawsze przykładem dla innych. Sędzi doktorów do Toledo przybyło, ogłaszając się jakoby za cudotwórcę, a gdy dużej publiczności nie pozwoliła kpić ze siebie opuszczając miast, mino, dla braku porady, Dr. Clark mieszkał od dawna, cieszył się dobrą reputacją, bo zawsze wyleczył. Nie używa on w leczeniu żadnych trucizn. Leczy choroby weneryczne mężczyzn i kobiet tak jak i młodych. Biuro: 419 Madison st., obok hotelu Hamilton. GEO. CLARK, Sekretarz.

r. b. wycofane z obiegu i będą miały tylko wartość srebra, t. j. 3 obecnej wartości.

Posel dr. Karol Lewakowski sprzedał swe kopalnie nafty w Iwoniu francuskiemu konsorcyum, mającemu siedzibę w Paryżu.

Książd Józef Zajęzkowski, proboszcz w Łopiance koło Doliny, obchodził w tych dniach 60-letni jubileusz kapłaństwa.

Po przebytych strasznych udręceńiach z powodu prawie nie do zniesienia aury, doczekaliśmy się nareszcie pogody.

Obiegała tu przez dwa dni pogłoska, że w Buczaczu wybuchła cholera. Więść okazała się zupełnie nieprawdziwą.

Kursujące pomiędzy Lwowem a Krakowem pociągi kurserskie od d. 1-go zm. zostały elektrycznie oświetlone.

Minister dla Galicji Zaleski powrócił ztąd do Wiednia. Brał udział w obradach sejmiku z przeł. d. 13.

W Wawie zgorzał doszczętnie tartak barona Poppera, z zapasami drzewa. Szkoda sięga 30,000 złr.

Artysta malarz Zygmunt Ajdukiewicz wyjechał z Wiednia w podróż po stolicach europejskich.

Przybył do Lwowa celem wzięcia udziału w pracach sejmowych minister dla Galicji, p. Filip Zaleski.

Ks. biskup Fuzyna od dłuższego czasu chory, przeżywszy bolesną operację, ma się znacznie lepiej.

W kilku wsiach powiatu borszczowskiego codziennie po dwóch lub trzech ludzi zapada na cholera.

We Lwowie d. 6 maja odbył się bankiet na cześć Wincentego Rapackiego, artysty warszawskiego.

Lwowski „Towarzystwo pracowników” obchodził będzie w r. b. 25-letni jubileusz istnienia.

Senior lwowskiej rady miejskiej Apolinary Stokowski, zachorował ciężko na tyfus.

Cholera w borszczowskim powiecie uciuchła w ostatnich dniach alarmujących wieści.

W Wojniczu zmarła Salomea z Jordanów Dembska, przeżywszy lat 101.

Tegoroczne wyścigi konne rozpoczęły się w dniu 25 czerwca. Słynny rzeźbiarz Marceli Guyski umarł we Lwowie 6 maja.

W Ulanowie w Galicji, spaliło się 80 domów.

## Otruł się.

Znin. Trzech chłopów znalazło na polu korzenie cykuty, a sądząc, że to marchew, zjedli je, wskutek czego 2 ch z nich niebawem umarło wśród okropnych boleści. Trzeci jest jeszcze przy życiu, lecz jest mało nadziei, aby go można uratować.

## Wystawa w Lublinie.

Organ urzędowy gub. lubelskiej zapowiada na d. 14 ty b. m. otwarcie wystawy koni włociańskich w Lublinie. O nagrody pieniężne ubiegać się będą mogły żrebieta i matki od 4-cho do 6-ciu lat, jak również dobrze podkarmione żrebieta rasowe, urodzone w roku ubiegłym, a należące do włocian, kolonistów i tych z pomiędzy mieszczan i oficyalistów, którzy trudnią się rolnictwem, nie wyłączając duchowieństwa wiejskiego.

## Młisk gubernialny.

W sądzie okręgowym młiskim rozpoczął się proces Marii Maszewskiej, oskarżonej o fałszowanie metryki w celu odebrania spadku po zmarłym bogacz Arturze Maszewskim, rzekomo ojcu oskarżonej. Wezwano 63 świadków.

W Młisku gubernialnym zorganizował się tow. Ogrodniczy, którego prezesem wybrany został p. Samojło.

## KUPUJCIE TAM GDZIE TANIO!

|                         |      |
|-------------------------|------|
| 1 galon czystego syropu | 25c. |
| 1 galon fig z Eilher    |      |

## PRACA NA WSCHODZIE.

## SYSTEM KASTOWY W INDYACH.

Praca przed tysiącami lat i jej rozwój stopniowy—Niewolnictwo tamtejsze—Praca u Chińczyków.

Kraj Indów! Kraj Wedów! Oczko za obraz nasuwa się na myśl w wspomnienie tych słów! Wiza szczęścia, kwiatów o myriadach kolorów i słodkiej woni i wiza światła, zrodziła się w umyśle Edwina Arnolda i słynnego urojenia Tomasza Moore. W tej imaginacji widzimy niezamężną ani jedną chmurką niebo, bogate ubarwienie pomarańcz, żółte, pasowe i różowe, kolory właściwe strefie zwrotnikowej. Scena się zmienia. Owiata nas miły zefir, niosący miłą woń róż, pomarańcz, jasmínu i innych płodów bogato uposażonej strefy. Tutaj natura hojnie rozrzuciła cuda piękności. Przepiętna podziemia zrodziła wielkie rzeki, czyni ziemię fenomenalnie żyzną. Tutaj dojrzewają owoce najsmaczniejsze i najpiękniejsze. W jednym i tym samym ogrodzie, na tej samej grzędzie, różnie kokos mleczny, dający zarówno napój jak i pożywienie, daktyl, piękne cytryny, rosnące w gronach granaty i tyle innych. Tu dojrzewają do roku dwa a czasem trzy zbiory pszenicy, ryżu, jęczmienia, prosa, żyta. Udać się tu najrozmaitsze warzywa. W Bengalu 88 procent roli jest przeznaczony wyłącznie uprawie ryżu. Rok rocznie są pewne dwa zbiory, a wynoszą one w przybliżeniu po 1200 funtów z jednego akra. Z całego obszaru Indji, 57 procent jest używany pod uprawę ryżu—co jest równem do obszaru używanego w Ameryce pod uprawę pszenicy. Hodowla bawełny kwitła tutaj w czasie amerykańskiej wojny domowej. Do roku 1860 wywoz bawełny z Indji wynosił trzy miliony funtów; do r. 1886 wzrósł prawie do 36 milionów.

Cywilizacja tego kraju przedstawia wiele ciekawych epok historycznych. Tutaj zrodziło się odrębne pojęcie moralności, filozofia, wielka i wspaniała architektura, cywilizacja, która jest w najrozmaitszą literaturę. Gorący w uniesieniu się i wzniosły w imaginacji Hindowie, tu przechowali swoją miłość, nienawiść, sny i wizję—tak melodyjne i wierne. Słusznie też ktoś powiedział, że architektura u Hindów zaczynała jak tytan, a kończyła jak złotnicę. Swe wspaniałe świątynie i rzeźby za wdziać Indjy nie Bramańizmowi ale Buddyzmowi. Sława dynastji Mongołów dobiega kilka pereł do historii Indji, państwa które sławę pozyskało przez Akbara i Jehana. Ten ostatni mógłby być nazwany Periklem państwa Mongołów. On to właśnie dał zbudować ów wspaniały grobowiec Taj Mahal, w Agra. Struktura ta może nazwać się snem wykonanym w marmurze, poezją w kamieniu!

Jest to jedna strona medalu. Unosząc się nad przepychem i wspaniałością wszystkiego nie należy zapominać, że ten obraz nie jest bez ciemnych kolorów. O nędzy tej możemy mieć niejakie pojęcie, gdy przypomożemy sobie, że w Indjach jest 30, 000,000 paryasów czyli wyzutków społeczeństwa. Czytelniku, zastanów się nad tem! Dziś Stany Zjednoczone mają około 65 milionów ludności. Przypuśćmy, że połowa z nich, wskutek prawa, pozbawiona jest własności, wyzuta z równej protekcji i nie wolno jej starać się o pozyskanie posiadłości. Dostępnym byłoby o tem, aby zrozumieć całą grozę położenia tyłu ludzi.

Zdawałoby się, że w kraju tak żyznym, przy klimacie tak wspaniałym, ludzie powinni żyć w szczęściu i dobrobytku. Stan taki panować by tutaj mógł, gdyby nie prawo, które współbraci odsądza od płodów natury. Przewrotność to było ze szczerem serce i zbrodnia ręką człowieka, który w tak bogato uposażonym kraju, posiadał głód i nędzę.

W Indjach system społeczny charakterystyczny jest podziałem kast. W głównych zarysach jest on dzisiaj taki, jakim był przed 2000 lat. System ten dzieli społeczeństwo na cztery kasty: Bramańinów czyli księży, Kszatriasów czyli klasę rządzącą, Wajzjasów czyli kupców i rolników i Sudrów, czyli klasę niewolniczą. Do pierwszej klasy należą nauczyciele i ludzie uczeni, do drugiej osoby należące do rządu, do trzeciej mechanicy, słudzy i robotnicy. Uspadę tej społecznej drabiny, bez miejsca w tym świecie oraz przyszły umieszczono paryasów. Według tej teorii człowiek musi umrzeć członkiem tej kasty w której się urodził. Jego stanowisko w towarzyskiej idzie z nim do grobu—ambicia nie może pomóc, zarówno i talent. Taką jest doktryna, ucząca, że do Bramańinów tylko należy używanie życia, ponieważ do tego upoważnia ich urodzenie. W rzeczywistości, robotnicy, słudzy zostali zepchnięci do najniższej klasy. Ze względu religijny odbierają oni surowszą karę niż członkowie wyższej kasty. Innymi słowy. Jeżeli Bramańin popełnia jaką zbrodnię, przeciw Sudrze, kara jest trywialna, ale Sudra za takie samo prze-

stępstwo przeciw Bramańinowi karany jest z barbarzyńską surowością. Sudra chociażby wolny nie może grozić Bramańinowi; a gdy niewolnikiem posiadłości zabiera mu jego pan i już ich nie oddaje. Każde nieuszanowanie członka wyższej kasty jest karane surowo. Sudra wyłączone na wet jest ze spełnienia obowiązków religijnych. Nie wolno mu czytać księgi świętej. Nauczają go, że jego nie szczęśliwe życie na ziemi jest takiem z woli boskiej.

Paryas jest bez nadziei w tem życiu i w przyszłym. Takie są doktryny Bramańizmu. Dla niego niema miejsca w wieczności, temu nie wolno mieć stałego pomieszkania. Musi jednakże być religijnym, wędrownym. Sudra spotykając się z którymś z członków kasty wyższej musi dać znak, żeby go się nie dotknęło, jako nieczystego. Krótko, Paryas jest człowiekiem wylutym ze wszystkiego.

System kastowy w Indjach powstał w starożytności. Pierwsze jego zarysy dadzą się odtworzyć w dwóch słowach: zwycięży i zwyciężeni; zwycięzcy i zwyciężeni. Zwycięzcy stali się właścicielami dóbr, a zwyciężeni jako niewolnicy, musieli uprawiać ziemie swych panów. I powstały dwie kasty ludzi: panowie i niewolnicy. Zwycięzcy chwycili w ręce kupiectwo, rolnictwo, a inni zostali księżmi. Z ewolucją doktryny religijnych przyszło do wojny między rządzącymi a księżmi i ostatni zwyciężyli. Takim jest założenie, na którym starożytni Hindowie zbudowali gmań cywilizacji. Wypadki te miały miejsce na przeszło 7 wieków przed Chrystusem.

Kiedy i jak powstał Paryas nie jest wiadomym. Ale należy upatrywać podobieństwa, że Paryasi biorą swój początek z dzieci urodzonych nielegalnie, ponieważ istniejącym wówczas klasom nie było wolno łączyć się związkami małżeńskimi—pod surową karą. Ale ludzkie uczucie nie można kierować prawami cywilnymi a nawet religijnymi i takie małżeństwa miały miejsce przeważnie w Hindostanie. Dzieci tych małżeństw były uważane za hańbę i powstała kasta paryasów, tak odsądzona od wszystkiego w religijny Bramań. W ostatnich dwóch wiekach powstało także więcej i tak kasty dzielą teraz według zatrudnienia. Ale te kasty noszą na sobie wyraźną cechę robotniczą—ideę łączenia się, co możemy widzieć, przejrawszy dokładnie ich ustawy i statuty. Te stowarzyszenia np. uczą młodych ludzi pewnego zajęcia, regulują zapłatę i występują przeciw kompetycji. Naznaczone są przez te stowarzyszenia dnie święte i robotnicy w te dnie pracujący podlegają surowej karze. Czasem na rozkaz takiego stowarzyszenia zamknięte by muszą wszystkie fabryki z wyjątkiem jednej. Przywilej na prowadzenie tej fabryki w dzień świąt, wydaje takie stowarzyszenie. Pieniądze zaś z tych wyrobów przeznaczane są na wsparcie wdów i sierot po robotnikach. Z drugiej strony nałożone także są wysokie kary na przestrzegających reguły, a niepoprawni bywają oddaleni od pracy. Te unie, jeśli je tak nazwać można ogłaszają także strajki. I tak w r. 1872 krawcy zaprzestali pracę na sześć tygodni, ponieważ chcieli im obniżyć zapłatę.

Podział pracy jest tam jak najsurowszy, a przytem praca jest obowiązkiem dziedzicznym, to jest, że syn musi mieć zatrudnienie ojca. Rezultatem tego jest nadzwyczajna regularność w wyrobach, choć nie można mówić, aby one odznaczały się jaką oryginalnością w deseniach. To samo w pracy domowej. Mała nawet rodzina ma lokaja, pucownika, postugacza do noszenia pieniędzy, kucharza, groma, ogrodnika, sługę do zamiatania, innego do otwierania drzwi a jeszcze innego do nakładania i zapalania fajki. Każdy z tych sług, to tylko robi, do czego jest zgłoszony.

Dzisiaj system ten zanika, bowiem, cywilizacja na inne wschodzie tory. W wagonie kolejowym Bramańin siedzi obok Sudra lub nawet Paryasa; w szkołach—na jednych ławkach siedzą synowie Bramańinów i synowie innych kast, powtarzając te same lekcje. Bywają nawet wypadki, że magistrat Sudrów skazuje Bramańina za przestępstwo kryminalne.

Rolnictwo jest głównym zajęciem hindusów. Dzisiaj należy ono wyłącznie do kasty Sudra. Ale duch czasu ma wpływ nawet na fanatycznych Bramańinów.

Grunt tutaj podzielony na małe ogrody. Narzędzia rolnicze są zwyczajne i tak pług zastępuje gałąz z ołtamaną odnogą—że wszystkie te przyrządy rolnik tamtejszy może sam jeźdźca zanieść na rolę.

Rolnicy u Hindów mieszkają w lepiankach ciemnych i niskich, mających nie więcej jak dwaśście stóp kwadratowych, a mających tylko jedną izbę. Umeblowanie jest bardzo niedobre.

Albo chociaż nie taki skrajny indyjski rolnik jest przykładem dla innych. Nim brzask poranny padnie na ziemię, on już w polu przy pracy, która kończy się dopiero późno w nocy. Pracuje on przez 15 godzin, obciążony do bieder, bo upał tamtejszy nie pozwala mu inaczej. Poma-

gać mu inni członkowie rodziny, niezdolni zaś do pracy przed całym dniem, który to przemysł stoi tu na wysokim stopniu.

W początkowym peryodzie historii Indji ziemia orna była uprawiana przez feudalnych lenników. I tutaj także powstały dwie kasty, które wynajmowały grunta od roku do roku. Rząd angielski wiele uczynił w sprawie polepszenia tych warunków. Dziś posiadanie ziemi nie zależy od kaprysu właścicieli. Rolnik może rentować kawał pola, za co płaci kilka szelągów rocznie. Kontrakt taki ważny jest na lat 30, po którym czasie opłata od roli ma wynosić tylko po 3 szylingi od akra. Według tego systemu płacono w r. 1878 trzy szylingi i dziesięć pensów a w r. 1885 pięć szylingów. Prawie jedna siedemnasta ziemia jest przeznaczona na opłacenie podatków.

W początkach bieżącego wieku, wskutek opresji właścicieli gruntów, którzy powracali do więzienia nie opłacających arendy rolników, zaprowadzono tam wielką nędzę. W roku 1857 prawodawstwo to słabość wyleczyło. W r. 1879 rząd w Bombaj zabronił uwięzienia rolników za niezapłacenie arendy. Utworzono biuro bankrutów, które daje zapomóżkę w ilości 5 funtów. Gruntu rolnika dzisiaj tam zabrać nie można za dług, a nawet przy hypotecznym przebiegu za dług rolnik ma jeszcze prawo do tego gruntu. Sąd wyrokował, że kredytowi wolno korzystać z roli przez lat siedm, przez który czas sprzedane produkty pokryją dług pierwotnego właściciela i wreszcie kredytor po odebraniu swych pieniędzy z pewnym procentem, oddać musi ziemię pierwotnemu jej posiadaczowi.

W Hindostanie jest 240,000,000 ludności. Jest to dwa razy więcej niż miało rzymskie państwo, gdy było u szczytu swej potęgi. We Francji jest 180 mieszkańców na milę kwadratową, w Anglii 200. Tymczasem w Bengalu są po 2 osoby na akier czyli 1800 osób na 1 milę kwadratową. A mimo to tyle ludzi znajduje tu wyżywienie. Życie tysięcy ludzi zawisło tu od kilku kropel deszczu. W razie posuchy ludzie mru tu jak muchy. Tak przerażające są rezultaty, że miejscami na 10,000 ludności przyrost roczny wynosi tylko sześć osób. Dlatego rolnik tamtejszy w razie posuchy skrapia swoją rolę, aby uniknąć głodu.

Rząd angielski pilnie badał przyczyny głodu z zamiarem zapobieżenia mu. I tak ustanowił, aby ceny za pokarmy w czasie głodu, stanowił rząd.

Głód ten najczęściej dotyka rolników, robotników rolnych i rzemieślników. Czwarć część robotników zarabiają ledwo po 10 szylingów za miesiąc 27 dniowy, inna 4-ta część dostaje 16 szylingów, inna 21 sz., a pozostała 25 szylingów. Jeżeli przyjdzie głód natenczas za funt ryżu płacić trzeba około 5 fartingów, podczas gdy zwykle kosztuje 1 1/2 fartinga. Podwyżka taka dla robotnika europejskiego albo amerykańskiego byłaby może mało znacząca, ale dla biednego robotnika Indji to kwestja życia i śmierci. Musi on mrzeć z głodu, podczas gdy ryż wywozi się za granicę. Gdy głód panuje ludzie żywią się trawami i korą drzew, jak to miało miejsce w r. 1866 kiedy głód dziesiątkował ludność.

W niektórych okolicach Hindostanu leży dużo gruntu odłogiem. Oczyszczyć go można pod uprawę i ciągnąć korzyści, ale przywiązanie tamtejszego rolnika do znanego kawałka ziemi jest tak wielkie, że nie przeniosłby się w inną okolicę za nie w świecie. Atoli dążyć by powiedzieć, że głód w Indjach nie jest z powodu przeludnienia, ale złego podziału produktu.

Robotnicy w Hindostanie przed panowaniem dynastji Mongołów znajdowali się bodaj w gorszych warunkach. System ten kastowy był w Indjach w pełnej operacji już czterysta lat temu po Chr. Około 800 r. Mahomeci naszli Indjy i zawałdli nimi. Ale wnet zostali wypędzeni. W r. 1565 powstało cesarstwo pod Akbarem. Charakter rządów mahomedańskich jest znany historyi. Zaprowadził w Indjach tyrania nie dająca się opisać. Jeden z książąt zabrał ludziami pewnej prowincji wszystkie plony, ci zaś rozgniewani tym nie ludzkim aktem księcia, popalili swe domy i udali się na wędrowkę. Książę zaś uważając to za bunt, nasał wojsko na "buntowników" i co do nogi wycięto mężczyzn, kobiety i

dzieci. Państwo Mahomedańskie było wielkie, ale sławę pozyskało kosztem szczęścia mieszkańców. Budowano pałace, których koszt na amerykańskie pieniądze wynosiłyby przeszło 19,000,000 dolarów. Szah Jehan wystawił pomnik swej żonie, kosztujący przeszło \$60,000,000. Tron Paococha kosztował \$160,000,000. Korona rządy Mongołów \$10,000,000.

Dynastia Mongołów pokazała drogę Anglii. W r. 1668 uorganizowała się spółka wschodnio-indyjska, celem okupacji Bombaju, aby znaleźć nowy rynek zbytu na towary angielskie. Dopiero po latach 18 spółka ta uzyskała kawał lądu nad brzegiem, gdzie urządziła stację. Wtedy założono Kalkutę. Atoli Brytania nie dała tonu tutejszym sprawom aż do r. 1757, tj. do wojny pod Plassey. Naznaczono wtedy gubernatorem Bengalu lorda Olive, który wypędził z Kalkuty francuzów i niemców, a krajów wyzyskiwał okrutnie. Nie uczynił on nic, co by polepszyło dół tamtejszego robotnika. W r. 1786 na miejsce Olive'a zamianowano Warrena Hastingsa. Ten nie przebiegał w środkach, ale kradł na wszystkie strony.

Dzisiaj dwie trzecie kraju są pod władzą Wielkiej Brytanii. Nominalnymi gubernatorami są książęta krajów, którzy uznają wyższość Anglii, a prócz tego korona angielska mianuje dwóch gubernatorów dla Madras i Bombaj.

Nęda i ignorancja ustępują miejsca metodom i ideom napływającym z Europy. W każdej osadzie założono szkołę rządową i uczy w nich nauczyciele europejscy. Są tam nawet cztery uniwersytety rządowe w Madras, Bombaj, Kalkuta i Lahore.

Rząd indyjski długo jeszcze nie może być konstytucyjnym jak angielski, atoli jest nadzieja, że z biegiem czasu i tutaj warunki społeczne się zmienią i różnica między kastami zupełnie się zatrze. Wielki mój że upłynął nim lud tamtejszy będzie zdolny do samorządu, ale czas ten nadejdzie!

## PRACA W CHINACH.

Praca fizyczna w Chinach powinna zainteresować robotników nie tylko amerykańskich, ale całego świata. Problem ten zajmował i zajmuje umysły robotników amerykańskich przez ostatnie ćwierć wieku. Stać się to zresztą musiało, gdy europejska i azjatycka cywilizacja spotkały się twarzą w twarz w nowym świecie. Cywilizacja Wschodu jest sędziwą, starą, zatrzymaną i odpiętą, a wszytko co obecne. Zapatrząc się z punktu filozoficznego, lub historycznego, łatwo powiedzieć, która jest więcej warta dla ludzkiego życia i rozwoju. Cywilizacja to zachód, która wydała światu to, co ma największe dla niego znaczenie i do tego elementu należy przyszłość i postęp. Azjatycka zaś cywilizacja, stanęła na jednym punkcie przed wiekami 2000 lat. Dziś jest umarła. Jest bez korzyści dla teraźniejszości—bez nadziei na przyszłość. Przeciwnie, cywilizacja zachodu, znaczy potęgę i życie.

Chiński robotnik jest owocem podupadłego, przegięwanego życia. W przedwieństwie do kaukaskiego albo indoeuropejskiego robotnika, traci on dużo moralnie, fizycznie i intelektualnie. Gdyby rasy te żyły ciągle razem, to rezultatem byłoby, albo zupełne zaginięcie rasy mongolskiej albo zatarcie rasy kaukaskiej. I już dla tych przyczyn zestawienie tych elementów jest niemożliwe. Chiński i amerykańskie życie są w zupełnym antagonizmie. W charakterze rasy się wyłącza. Stany Zjednoczone są republiką, Chin państwem despotycznym. W Stanach Zjed. jest wolność, w Chinach tyranja, tutaj panuje chrześcijaństwo tam przesładowanie; Chińczykowi zasady republikańskie są zagadką, a więc obywatel tamtejszego kraju zostać nie może.

Nie od rzeczy też będzie, podając historję pracy w ogóle całego świata, że pracy w Chinach poświęcimy także właściwe miejsce.

Rzecz można, że robotnik w Chinach jest dzisiaj tem, czem był przed trzema tysiącami lat. Jak dzisiaj widzimy go w fabryce, w polu, w mieście i na wsi—tak samo pracował, gdy Caesar przeszedł Rubicon, lub gdy Grecy zyskali sławę nieśmiertelną pod Termopilami.

Chińskie państwo ma 5,000,000 kwadratowych mil angielskich a ludność przeszło 500,000,000. Zajmuje 1-10 część stałego lądu całej ziemi i jest 3 razy większe niż Stany Zjednoczone. Gdybyśmy kraj ten położyli na Stany Zjednoczone, to załżyby przestrzeń od najdalej na południe wysuniętej granicy Meksyku do zatoki Hudsonu, od Nowego Brunswiku na wschodzie het do San Francisco. Taką jest przestrzeń chińskiej Tajarii. Powierzchnia samych Chin równa się bowiem połowie powierzchni St. Zjed.

Kraj cały przecięty jest pięknym kanałem cesarskim, idącym od Tien-Tsin do Hung-Chow-Fow, zasianym licznymi wysypkami, odkrytymi zielo-

Wynaleziono wreszcie lekarstwo na katar, to najniebezpieczniejszą chorobę. Katar jeżeli zaniedbany powoduje ślepotę, ileż to tysięcy osób umarło na takie zaniedbanie, choć mogli się być ocalić. Jeżeli cierpi na katar nie odkładaj z kuracją, bo odkładanie spowoduje ślepotę i śmierć. Symptom kataru: ból w głowie, zatamowanie jamy nosowej, nabrzmienie błon śluzowych w nosie, przyczem wydzielają się ciecze śliska albo wapda w przewód oddechowy, zatamowanie części oddechu, chwilowa głuchota, dzwonienie w uszach, utrata powonienia. Czasem dwa z tych symptomów oznaczają KATAR. Używając lekarstwa "RELIABLE" CATARRH CURE, możecie być wyleczeni. Inne metody nie są w stanie być wyleczeni. "Reliable" nie bierze innego. Butelka 15 centów tylko. Wysyłamy lekarstwo pocztą zaraz po odebraniu pieniędzy. QUINN MEDICINE CO., TOLEDO, OHIO, 624 Knower St.

nością i pięknymi drzewami. Nad brzegami zaś rosną cyprysy, drzewa kamforowe, wierzby i sosny. Gdzieś niedaleko poprzec ten bogaty żywopłot nadkanalowy przebiegają piękne świątynie i pagody. Chiny mają bardzo rozległy system kanałowy istniejący już od wieków. Rzeki, jeziora i kanały połączone z sobą wspólnymi mostami, które acz budowane przez porcelany i marmur, mają często po 20, 53 a nawet 73 łuków; najczęściej po 1 pięciu.

Największym atoli dziełem chińskiej architektury jest wielki mur kamienny. Ten pomnik dodatkowy do ciepłoty i przemysłu owych mass—wykazuje nie tylko ich niewolnictwo ale niemożność odparcia liczących hord, najeżdżających państwo z północy. Na zbudowanie tego mostu potrzeba było tylko pięć lat, a do wykonania tego dzieła musiał przystąpić każdy trzeci robotnik. Mur ten 1,500 ang. mil długi wznosi się ponad rzekami i przez wysokie góry. Przeciętna jego wysokość wynosi 22 stopy, szerokość 25 stóp, a co kawałek wznosi się na nim wieże wysokie do 40 stóp.

Chińczycy znali igłę magnetyczną i kompas żeglarski około 1114 roku przed Chr., proch wyrabiano tam już r. 1280 po Chr., sztukę drukarską tam znano 500 lat wcześniej przed tem nim Gutenberg ją wynalazł, papier wyrabiano tam w drugim wieku po Chr. To też książki są tam nadzwyczajnie tanie.

Pagody w Chinach są najlepszym świadectwem sztuki tamtejszej. Budowane są z porcelany lub marmuru, jedna nawet w pobliżu Chin-Hiang jest cała z żelaza i wysoka na dwieście pięter; najstąnniejsza jednak pagoda była w Nanking.

Pałac carski w Pekingu jest z białego marmuru i ma w obwodzie około dwie mile angielskie. Otoczony jest murem 30 stóp wysokim, 12 grubym, zbudowanym z cegły porcelanowej. Poza tem murem jest rów, którego brzegi wyłożone są gładkimi kamieniami. Ogrodnictwo dosięgło tutaj najwyższego szczytu. Świątynie i pawilony wznoszą się na pagórkach, tworząc obraz prawdziwie cudny. Szerokie, wyspane żwirami chodniki widać się pośród kłombów kwiatów i popod cieniste drzewa. Przez jedno jezioro, 1 1/2 mili długości, przetrucano most z białego marmuru. Wyniosłe drzewa oceniają żywiorate brzegi jeziora i kąpią swe cienie w przezroczystej głębi. Wodne lilie i kwiaty lotosu pływają po tych głębiach, a pośród tych kwiatów i cieni drzew przesuwają się piękne łabędzie. Jelenie i owce przebiegają w różnych kierunkach, a powietrze przerywają śpiewy ptaków.

Uprawę jedwabiu rozpoczęto w Chinach i przemysł ten był tajemnicą dla reszty świata do szóstego wieku, w którym to czasie pewien zakonnik przeniósł jajka jedwabnika do Europy.

Dużo można powiedzieć o materialnej cywilizacji Chin. Musimy jednakże pamiętać, że sztuka i wiedza jakimi są dzisiaj u Chińczyków, takimi były już przed 20 wiekami. Nie postąpiono tam na krok w metodzie wyrobu i w sztuce. Architektura tamtejsza godna uwagi dla dwu względów, jako zabytek starożytnej cywilizacji i jako świadectwo postępu pracy przez generacje. Dla nowego świata są one więcej obrazem ciepłoty niż oryginalności.

Co powiedzieliśmy o materialnej stronie historii chińskiej, to samo da się powiedzieć o własnościach duchowych tej rasy. Bezwątpienia charakterem najwyższym w historii chińskiej, jest człowiekiem który wywarł największy wpływ na moralne i intelektualne tendencje swej rasy, był Konfucusz, urodzony przeszło 500 lat przed Chr. Imię jego podawały wieki i dzisiaj staje on w rzędzie największych filozofów tegocześniejszego świata. On nakreślił szerokie pole do literatury chińskiej. Ten to duch za-

## ANTONI A. KUJAWA

1343 VANCE UL.

## Agent Kart Okrętowych i Notaryusz

polecą się względem Rodaków.

Sprzedaje karty okrętowe na wszystkie linie pasażerskie i pocztowe. Wymienia pieniądze i wysyła do starego kraju, a także śledza zamtąd należności i spłaty.



Wybrałem dokumenty prawne, pieniężne sądowne, przyjmuję księgi prawne, załatwiam rozmaite sprawy z konsulatami zagranicznymi.

U mnie możecie się rozmówić po polsku i niemiecku, że lepiej Wam interes załatwić niż u kogo innego.

chować państwo pięciu set milionów ludzi w intelektualnej nierozumnności. On jest wołaniem wszystkich co było w Chinach najlepsze i najmądrze. Chiny mają także literaturę; atoli oprócz Konfucjusza pism klasycznych i pism Lao-tsego, reszta są to poziome oardzo wyprawowania, niedożone zestawienia w kwestjach wiedzy.

System szkolny jest tam bardzo zły. Nie uczą tam dziecku prawd natury, ani zasad politycznej i socjalnej filozofii, ani też jakiegokolwiek rzemiosła. Nauka cała ogranicza się na wycuczeniu się na pamięć paru aforyzmów z Konfucjusza lub z ksiąg innych. Obok studiowania filozofii Konfucjusza, która ma późniejszą użyć za wskazówkę w życiu, nie wypada uczyć matematyki ani historii naturalnej. Dziwacznym jest chiński język. Każde słowo wyrażone być musi odmiennym znakiem, a zatem jeśli osoba chce znać dobrze język musi uczyć się kilkanaście lat, aby mogła czytać pismo klasyczne. Na każde sto osób ledwo trzy mają takie wykształcenie, robotnicy zaś i biedniejsi umiają tylko po kilka set wyrazów, najpotrzebniejszych w ich życiu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

## ZWYCZAJE U CZUKOZÓW.

Starzy ludność pełniąca samobójstwo, w celu "pobógostawienia" rodziny.

W Jakuc. Obs. Wiedom. znajdujemy opis istniejącego wśród miejscowego plemienia czukozów zwyczaju zabijania, lub raczej samobójstwa niezadowolonych co pracy starców. Dusze zmarłych czukozów uważane są za opiekunów rodziny i dla podobania się im, oraz dla przebiegania złych duchów, czukozowie czynią ofiarę z życia własnego, zwłaszcza podczas epidemii i różnych nieszczęść. Czukozka, zdecydowany umrzeć, zawiadamia o swym zamiarze rodzinę, która ze swej strony przesyła o tem wiadomość do jurt sąsiednich i do sąsiadów ruskich. Sąsiedzi odradzają, lecz zwykle dla formy. Fanatycy powołuje się na wzywanie zmarłych krewnych, na nawiedzenie przez szatanów, upiórów itd., i rozpoczyna przygotowania do śmierci, polegające na sporządzeniu nowego odzienia ze skór reniferowych, nowych sani i zaprzęgów dla reniferów, które ma odejść do drugiego świata. Przygotowania te trwają około dwóch tygodni. W wyznaczony dzień śmierci zbierają się sąsiedzi, nakładają na fanatycę nowe ubranie i sadzą ją w kącie jurty. Następnie ofiara wybiera rodzaj narzędzia śmierci: nóż, lancę lub ramię. W razie wyboru noża, dwóch krewnych trzyma go za ręce, a trzeci przetrząsa mu gardło; jeżeli lancę, to przez otwór w ścianie przebijają ją nóż, a jeżeli ramię, to dwóch krewnych zakłada mu go na szyję i dusi. Trupa kładą na sanki i uwożą do wyznaczonego miejsca. Reniferów zabijają, z trupa zdejmują ubranie i drą je na kawałki, a tego samego kładą na stosie i palą. Obecne na tej ceremonii osoby, pomagają sobie twarz i ręce krwią ofiary, wnoszą do niej modły o pamięć.

LOT 44X150 przy Detroit av. blisko Forrer ulicy. Dobre miejsce na byznes. Zgłosić się do A. A. Paryski, 224 St. Clair st.

SWEETHEARTS AND WIVES, BACHELORS.

ALL AGREE THAT THE POPULAR, OHIO CENTRAL LINES, offer the best routes and lowest rates. One fare for the round trip.

TO MONTREAL, Que., July 4th to 8th inclusive, account Young Peoples Society, Christian Endeavor, good returning until September 15th.

## Lekarstwa Pewne!

## Ach! te odciski!

Dla czego macie cierpieć na odciski, jeżeli możecie się pozbyć takowych bardzo łatwo i prosto, używając FINKELPEARLA COMFORT CORN CURE (szybkie leczenie odcisków), które kosztuje tylko 10 c. pudełeczko. Przyślijcie nam 12 centów w znaczku pocztowym, a my odrozdnową pocztą wysyłamy Wam pudełeczko kuracji na odciski już z opakowaniem przesyłką.

Cena 10c.

Fabrykant H. FINKELPEARL, 2000 PENN AVE., PITTSBURG, PA

W Toledo lekarstwa powyższe sprzedaje T. SADOWSKI, 2747 LAGRANGE ST.

## Czy jesteście chore?

Użyj kropli Świętego Jana, bo są one skuteczne na wszystkie choroby żołądkowe, jako to: na ból żołądka, przeciw gwałtownemu rozwojnieniu, co się często zdarza podczas letnich upałów; przeciw niestrawności, rwanu w kiszce itp. KROPLE ŚWIĘTEGO JANA leczą bezwarunkowo wszystkie choroby żołądkowe dzieci. Przeciwnie używają jest na każdej fali po polsku.

Cena 50c.

# "AMERYKA"

TOLEDO, 3 CZERWCA, 1893.

## DRÓBNOSTKI.

Londyn jest oświetlony 70,000 lamp.

W Anglii wzrasta konsumpcja tytoniu.

Uniwersytet krakowski założony był w r. 1400.

Maszy okrętowe są od 160 do 180 stopni wysokie.

W Paryżu zaczęto wyrabiać fałszywe zęby dla koni.

Zagubiono sztukę wyrobu szkła rozciągliwego i giętkiego.

Puszcza Sahara ma około 3,000,000 ang. mil kwadratowych.

Zbytne upały mogą spowodować u pewnych osób melancholię.

Western ave. w Chicago jest długą 24 mile, Halsted ulica 27½.

W Persji wychodzi sześć gazet, drukowanych w krajowym języku.

Zulusi w poł. Afryce mają gazetę, drukowaną w ich rodzinnym języku.

W St. Zj. jest 8000 kobiet doktorów, które kończyły fakultety medyczne.

W Meksyku jest prawo zabraniające na dziewięć zawarcie małżeństwa.

Rafael jest uważany za pierwszego malarza w moralnym pojęciu alegorii i historii.

Na pewnym ometarzu blisko Vermont jest nagrobek z napisem: "Pamięci trzech bliźniąt."

Najstarsze skrypcze znaleziono w grobowcu egipskim, datującym się z przed 3000 lat przed Chr.

Na wyspie Ceylon odnajdują księgi starożytne pisane na liściach palmowych, rylcem metalowym.

Zerach Colburn, matematyk, może w trzech minutach podnieść do 16ej potęgi każdą podaną mu cyfrę.

Wjednym z grobowców egipskich znaleziono flet z kości wyrobiony. Uważają, że to najstarszy instrument.

Pierwszym budowniczym mostów był pająk. Budowa jego siatki jest wykończona prawie z geometryczną akuracją.

Jak Polacy mają Krakusa tak Czesi Krokę; historia polskiej Wandy jest identyczną z historią czeskiej Libuzy.

Na wyspie Bornea jest roślina, której listki zwierają się, gdy na nie usiedzie jaka muszka lub robak i otwierają się dopiero po odebraniu życia owadowi.

W pobliżu Vasso, Minn., wykopał kości kilkorga ludzi olbrzymiej wielkości. W jamie ustnej miały one po dwie pary zębów z przodu i drobne zęby przy jamie przełykowej.

Jeżeli dziecko idące spać, boi się, że ciemno, należy je rozświecić i zapalić lampę. Psychologowie wykazują, że dzieci są podległe halucynacjom i wtedy nie należy ich karać, ale owszem oduczyć tej obawy. Straszanie dzieci jest złą nauką.

Nero był potworem. Skazał on na śmierć własną matkę Agrypina, a gdy Rzym jest palik, on śpiewał pieśń "Spalenie Troi" i grał na harfie. Wiadomości o nim pozostawili: Tacyt i Patroniusz Arbiter; ten ostatni życiem przypisał swą niewiastę do Nerona.

**Do Publiczności.**

Zmuszony jestem wyjaśnić mym licznym przyjaciółom, których sobie wyrobiłem przez 35 lat mego pobytu w Toledo, że awantura, która przeszła pomiędzy mną, a klerkiem Majerem Hattenbach na Summit ulicy, miała miejsce z przyczyny tegoż, albowiem starał się on szkodzić mi w interesie. Gdy stanąłem w obronie swego interesu i w obronie praw porządku, Hattenbach klerk napadł na mnie w sposób awanturniczy — za co ma sprawę w sądzie policyjnym.

Z uszanowaniem  
J. Simon, sukiennik,  
111 Summit st.

**Muzyka i apetyt.**

Dzierżawca bufetu jednej z sal koncertowych w New Yorku zrobił spostrzeżenie następujące: "Dziwna rzecz, jak muzyka wpływa na apetyt ludzi. Kiedy grają Wagnera, sprzedają pięć razy więcej piwa niż zwykle. Słuchając Mendelschona, ludzie wcale nie kupują butersznytów z szynką, ponieważ zaś zabrakło na tym artykule 85 proc., więc nie proteguje u siebie muzyki pana Mendelschona. Johan Strauss zachęca do kupowania wina. Nasłuchawszy się tonów walców, ludzie zaraz myślą o "butelce szampana."

W Kansas strajkują górnicy, ponieważ chciano im obniżyć zapłatę.

**CHINOWIE PIĘKULI Z ŻELATYNĄ,**  
W TABLICZKOWEJ FORMIE.

Owe tabliczki są najdogodniejszą formą przy przyjmowaniu lekarstw. Sprzedawane są w pudełkach po 40 sztuk w jednym, każda po 2 gr. 10, pudełeczko 25c. Jeżeli aptekarz który nie ma ich na składzie, pośle je w markach pocztowych a posłamy wam pudełeczko tych pigulek, przez pocztę. Nie ma podobnych tym pigułkom. Wyłącznie tylko Daniels ma patent na wyrabianie ich.

THO. DANIELS, Aptekarz,  
701 Summit st. Toledo, Ohio.

## WYLUDNIENIE FRANCJI.

Sprawa ciągłego zmniejszania się ludności we Francji nie przestaje być zajmować jej mężów stanu, ekonomistów, dziennikarzy i tych wszystkich, którzy umieją sięgać uczuciem i myślą po za sferę interesów osoby swojej albo rodziny. Obok przyczyn naturalnych, głębszych, prawie niezależnych od człowieka przyczyn owego "wyludnienia" istnieją inne, których źródło tkwi w towarzyskich stosunkach, w urządzeniach społeczno-ekonomicznych. Takim przyczynom człowiek w całości albo częściowo może zapobiedz, przez zmianę tego, co się w urządzeniach owych da zmienić.

"Kobiety światowe — mówi jeden z dzienników — nie chcą być matkami, gdyż macierzyństwo pozbawia ich uciechy i przyjemności towarzyskich; dla kobiet nieświatowych macierzyństwo jest częstokroć brzemieniem zbyt ciężkim; dla rodziny wyrobienie lub rzemieślniczej, a nawet nie raz dla skromnej urzędniczej rodziny, przyświeca na świat dziecka bywa klęską, nieszczęściem." Jedni więc nie chcą mieć rodziny, drudzy jej mieć nie mogą. Pierwszych, z konieczności, trzeba pozostawić tymczasem własnemu ich przemysłowi i... przyjemnościom, drugim — należy wspomóc.

Tak rozumują mężowie stanu i ekonomisci. Ponieważ przyczyna brzoźności lub małodzieńności rodzin ubogich jest obawa nędzy, więc po mocą do nich dostarczyć musi jakaś reforma ekonomiczna.

Praktyka życia nauczyła nas od dawna zabezpieczać się na wypadek klęsk żywiołowych. Przeciwko gradom, powodziom, pożarom, wypadkom kolejowym powołano towarzystwa ubezpieczeń. Jeżeli urodzenie się dziecka jest dla wielu nieszczęściem, to czy nie można zapobiec mu również przy pomocy towarzystw asekuracyjnych? Wiemy, że pomysł ten został już urzeczywistniony przez wielu nie tylko za granicą, ale i u nas. W interesie naszej moralności nie należałoby zresztą uważać tego za "asekurację na wypadek nieszczęścia," lecz za dowód miłości dla pokoleń przyszłych.

Z towarzystw tych jednak ludność uboższa, pracująca fizycznie, na którą głównie można i należy rachować, gdy idzie o znaczniejszy przyrost liczby mieszkańców, korzysta prawie nie może. We Francji utworzyło się więc teraz towarzystwo "La famille française," mające na widoku jedynie asekurację rodzin i matek uboższych. Wnosząc małą składkę na rzecz córki, zdobywa się tam prawo otrzymania 100-200, najwyżej 2,000 franków. Suma ta może być wypłaconą dopiero wtedy gdy córka sama z kolei stanie się matką. Pod pewnymi warunkami i z pewnem zastrzeżeniem towarzystwo zobowiązuje się do wypłacania znacznie większych sum posagowych aż do 100,000 fr. Jedno z czasopism ekonomicznych podsuwa myśl, że przedsiębiorcy i właściciele fabryk mogliby wnieść owe składki na rzecz swoich robotników — tak samo jak uczestniczą teraz w ubezpieczeniu ich przeciw wypadkom nieszczęśliwym, w składce emerytalnej itp.

Czego właściwie spodziewać się można po takich projektach i urządzeniach? Widzimy przedewszystkiem, że nie zmniejszają, lecz przeciwnie powiększają nawet wydatki matek i rodzin uboższych, mają one na widoku pożytek pokolenia przyszłego; jest to jednak ich wada nie unikniona. Bardzo wątpliwym jest wszakże, czy w ten sposób pomogą się istocie przyszłym pokoleniom. Rodzice żyjący dzisiaj w żadnym razie nie mogliby "odkładać" dla wszystkich dzieci swoich, a w takim tylko razie pomoc taka mogłaby być uskuteczniwną. Wypłacenie pewnej kwoty dla pierwotnego wnuka nie zdejmuje z jego rodziców troski o dzieci następne, jednego zaś dziecka żadne prawie małżeństwo nie obawiałoby się nawet bez zapomogi. W ten więc sposób asekuracja taka do wzrostu ludności się nie przyczyni.

Nato niast może się ona przyczynić w inny sposób — wielce niepożądany. Oto zwabieni przyszłym "posagiem" przyszłego swego dziecka wstępowałyby w związki małżeńskie tacy ludzie, którzy z żadną nie mogliby jeszcze marzyć o zakładaniu rodziny. Naszym zdaniem podobne urządzenia "asekuracyjne" mają wyłącznie prawie znaczenie tylko wychowawcze. Naprzód uczą one oszczędności i przeczności, co zawsze jest do pogardzenia, uczą myśleć o pokoleniach przyszłych, co jest najpiękniejszym przywilejem ludzkości, powtóre zaś utrwalają nas coraz bardziej w mniemaniu następującem: Tylko przez zespolenie wysiłków osobistych ze zbiorową pracą ogółu, tylko przez uporządkowanie tych wysiłków i pracy w jakiejś instytucji, ogarniającej jak najszersze koło współobywateli, jednostka, żyjąca w społeczeństwie, może zapewnić spokój i pomyślność tak sobie, potomstwu swemu, jak i swim bliźnim.

A. Bednar.

**Błonica i nafta.**

Niedawno gazety doniosły o leceniu błonicy naftą surową; jeden z dzienników paryskich otrzymuje telegraficzną wiadomość z Rouenu,

od korespondenta, który umyślnie pojechał na prowincję do Neuville-Champd'Oise (dep. niz. Sekw.), gdzie dr. Flahaut miał dokonać odkrycia. Oto, co się okazało. Już w r. 1891-ym wybuchła epidemia błonicy, zabierając mnóstwo ofiar. W r. 1892 gim na wiosnę ponowiła się z większą jeszcze siłą, aż dopiero w czerwcu tegoż roku dr Flahaut wpadł na swój pomysł "naftoian." Czterdzieści nowych wypadków dało wyniki jak najpomyślniejsze: wszyscy zostali wyleczeni, podczas gdy pierwsi przynajmniej trzecia część chorych umierała. P. Flahaut opowiada, że spróbowałszy bez skutku wszystkich leków możliwych, przypomniał sobie, iż anglicy używają naftę jako środka przeciwniegelnego. To go natęczyło dobrą myślą. Pierwszą pacjentką, na której spróbował nowego środka, była mała dziewczynka, Marya P. Ku wielkiemu swemu zdumieniu lekarz spostrzegł, że zabójcze błony białe i odstawały prawie pod pendzlem. Ku wieczorowi chora mogła już oddychać swobodnie, a po dniach pięciu wszelkie niebezpieczeństwo minęło. Doktor z początku, obok nafty, stosował inne jeszcze lekarstwa dawniejsze, potem jednak, ośmielony coraz bardziej powodem, że pozostał przy samej naftie. Kilku lekarzy, a w ich liczbie profesor szkoły lekarskiej w Rouen, p. Hue, sprawdził, że choroba, leczona przez P. Flahaut naftą, była istotnie błonica.

**PONIEWAŻ**

Kolej ta ma więcej jak 30 punktów w Ohio, w których łączy się z najprężniejszemi kolejami kraju, przeto podróżny ma tu więcej przyjemności i dlatego na poniższe oferty kolei Ohio Central (T. & O. C. i K. & M. Railway) zwracamy uwagę.

Oto są niektóre:

Jazda tam i napowrót: Bethany Park, Ind. — Od 27 Lipca do 14 sierpnia najazd Bethany Park Assembly. Bilety na sprzedaż od 25 Lipca do 14 sierpnia, ze wszystkich stacji; dobre do powrotu do 17 sierpnia, 1893.

Canton, O. — Od 20 do 22 czerwca, na jazd Ohio Sunday School Ass'n. Bilety na sprzedaż od 19 do 20 czerwca, ze wszystkich stacji w Ohio; dobre do 23 czerwca, 1893.

Cincinnati, O. — Od 26 do 30 czerwca, na jazd stowarzyszenia Yung People Christian Endeavor of Ohio. Bilety na sprzedaż ze wszystkich stacji w Ohio w Ohio w d. 25 i 26 czerwca; dobre z powrotem d. 30 czerwca, 1893.

Cincinnati, O. — Od 11 do 12 Lipca na jazd Catholic Total Abstinence Union z Ohio. Bilety na sprzedaż od 10 do 11 Lipca, ze stacji w Ohio; dobre do powrotu do 13 Lipca, 1893 r.

Cleveland, O. — Od 29 czerwca do 2 Lipca, na konwencyę International Epworth League. Bilety na sprzedaż ze wszystkich stacji w Ohio, od 28 do 29 czerwca; dobre do powrotu 3 Lipca, 1893.

Cleveland, O. — Od 11 do 14 Lipca na koncert Niemieckich Towarzystw Śpiewackich. Bilety na sprzedaż d. 10 i 11 Lipca; dobre do powrotu d. 15 Lipca, 1893.

Indianapolis, Ind. — Od 13 do 16 Lipca, na jazd Baptist Young People's Union of America. Bilety na sprzedaż d. 12 i 13 Lipca, ze wszystkich stacji; dobre z powrotem d. 17 Lipca, 1893.

Montreal, Que. — Od 5 do 9 lipca na jazd Young People's Society of Christian Endeavor. Bilety na sprzedaż od 4 do 8 lipca, ze wszystkich stacji; dobre do powrotu d. 15 września, 1893.

Rome City, Ind. — Od 25 Lipca do 9 sierpnia, na roczną sesję assembly Island Park. Bilety do sprzedania od 23 lipca do 9 września, ze wszystkich stacji; dobre do powrotu d. 12 sierpnia, 1893.

Podróż tam i napowrót kosztuje 1 i 1/3 zwyczajnej ceny.

Findlay, O. — Od 7 do 9 czerwca, na Union Musical Festival. Bilety do sprzedania ze wszystkich stacji Western Division T. & O. C. Ry. do 7 czerwca; dobre do powrotu 9 czerwca, 1893.

Chicago, Ill. — Na Wystawę Kolumbijską mamy specjalnie niskie ceny ze wszystkich stacji.

Uwaga: Książeczki z tysiącem mil dobre są na czterdzieści dwie [42] linie transportacyjne, połączone z koleją Ohio Central.

**WIADOMOŚCI Z CLEVELANDU.**

Most na ulicy Petrie jest bardzo niebezpieczny.

Tramwaj elektryczny przejechał i zabił pięcioletniego chłopczyka, Karola Geier z ulicy Bererly.

Zanościł się na strajk ludwisarzy, (robotników w leżarniach żelaza) ale burza przeszła bez szkody.

Stowarzyszenie tramwajowe "Big Consolidated" chce na swych liniach zaprowadzić wagony frachtowe.

Most na ulicy Center zamknięto tak dla jeźdźców jak i dla pieszych, ponieważ grozi oberwaniem się.

Christian Kohler z ul. Geneva zażądał policję, iż jakieś kobiety wykradły mu z domu dwoje dzieci.

Władysław Civiński, z ul. Wei mer, za przeszkadzanie policjantom w aresztowaniu, zapłacił \$5 i koszt. Sutzewicz, golarz przy Central ave., za ogolenie chłopakowi głowy tylko z jednej strony, dostał się do kozy.

Wszynkowni Antoniego Galep, 1120 St. Clair st., pobito się czterech mężczyzn, a w bóje tej używano nożów i kamieni.

Tramwaj ulicy Ontario przejechał na powozik M. Madisona, przejechał tenż został znacznie poraniony. Poszkodowany leży w szpitalu.

Adam Runowicz, 113 Hosmer ul., wybrał się na przechadzkę z rewolwerem w kieszeni. Aresztowano go i Runowicz musiał zapłacić \$10 kary i koszt.

W mieście naszym odbywała się przed paru dniami konwencya narodowych towarzystw słowackich, na którą zjechali się delegaci ze wszystkich, miast amerykańskich.

Anna Holl, 40 letnia kobieta, uczyniła zamach na swe życie skacząc do rzeki przy ul. Superior. Obecni tamże ludzie wyciągnęli ją z wody i zaprowadzili na policję.

Jan Nolan skarży Cleveland Window Glass Co., o \$10,000 odszkodowania, za śmierć swej córki, którą w budynku tejże fabryki poniósł, podczas pożaru, d. 28 października 1892 roku.

Sprawa Antoniego Pilarowskiego ukończyła się. Pilarowski, chcąc zastrzelić psa, postąpił śmiertelnie małą dziewczynkę M. Butkowską, która z ran otrzymała umarła. Pilarowskiego skazano o morderstwo, ale wyszedł ze sprawy zapłaciwszy \$20 kary i koszt.

E. E. Towne, o którego samobójstwie donosiliśmy, był skarbnikiem powiatowym w San Diego, Cal. Okradł kasę, pieniądze wydał na swą przyjaciółkę, ową wdowę Allen, która nim pogardziła skoro więcej pieniędzy nie miała, z tego powodu odebrał sobie życie.

Ze pośród ludzi znajdujących się prawdziwie potwory, o tem ani na chwilę się wątpiliśmy, ale nęgi nie wyobrażaliśmy sobie, aby zbydłecnie doszło do tego stopnia, jak w podanym tu opowiadaniu. Młoda pewna dziewczyna, mieszkająca w pobliżu Londynu w Anglii chciała przybyć do Ameryki, gdzie od lat kilku przebywała starsza jej siostra. Napisała wtedy list do owej siostry i poprosiła ją o zapomóg na podróż. Skoro tylko list z pieniędzmi odebrała, zaraz pusięła się w drogę. Przybywszy do Cleveland udała się na ul. Hamilton do swej siostry i tu zastała dom nierządu, ale tego na razie nie rozpoznała. Poinformowano ją, że będzie szwaczka i dano jej mały pokój. Ale na trzeci już dzień spędzono ją na dół, mówiąc, że jest tam pewien mężczyzna, który chce dać obustanek. Dziewczyna zeszła na dół i tu dopiero przekonała się, jakiem to procederem trudni się jej siostra. Chciała stawić opór, ale uległa przemocy. Gdy znalazła chwilę sposobną, wymknęła się z tej nory i udała się do pewnego domu, gdzie się nią zaopiekowano.

**Wołyński umarł.**

Wołyński Artur dr., znany publicysta i dyrektor rzymskiego muzeum im. Kopernika, które założył, zmarł w Rzymie, przeżywszy lat 49. Zmarł, po r. 1893, w którym brał udział w walce za ojczyznę, opuścił kraj, by osiągnąć we Włoszech, gdzie starał się sprawie naszej zyskać jak najwięcej przyjaciół. Ceniony i szanowany powszechnie, odznaczony był też przez króla włoskiego krzyżem ś. Maurycyego i Łazarza. W piśmiennictwie naukowym zapisał się chlubnie pracami nad Kopernikiem i Galileuszem.

**OSTATNIE TELEGRAMY.**

LONDYN, 2 Czerwca. — W Morbhan we Francji zach. zassało 40 osób na cholery.

MILWAUKEE, Wis., 2 Czerwca. — Bank Plankinton upadł wskutek zbankrutowania firmy Lappen & Co.

W Weine City, Kan., zastrajkowali górnicy przeciw nowemu prawu stanowemu regulującemu zapłatę.

COUNCIL BLUFFS, Iowa, 2 czerwca. Pociąg kolei Burlington najeżdżał na tramwaj. Pięć osób mocno poranionych.

LONDYN 2 czerwca. — Zasięwy w Anglii ucierpiał bardzo w skutek długiej posuchy, tak że dzierzawcy są zrujnowani.

Z powodu szerzącej się cholery nie wpuszczają do portów niemieckich bez kwarantanny statków z północnych portów francuskich.

PANAMA, 2 Czerwca. — Z Columbia dochodzi wieść o rozbiciu okrętu Zaragoza w pobliżu Managua. Wszyscy pasażerowie wraz z załogą zatopili.

NEW YORK, 2 Czerwca. — Bracia Reszkowie zaangażowani zostali

przez impresaryów Abbey i Gruna sezon 1893-94 r. do Metropolitan Opera w New Yorku.

NEW YORK, 2 Czerwca. — Z Laureate, Delo., donoszą, iż murzyn Dennis, upiwszy się zastrzelił ojca, żonę i siostrę. Ludność go powiesi bez sądu, gdy go pochwyli.

CITY OF MEXICO, 2 Czerwca. — W górach stanu Jalisco napadli zbójce na pięciu podróżnych, zabili ich i obrabowali. Bandyci są pod przewództwem Manuela Logorto.

CHICAGO, Ill., 2 Czerwca. — Na mityngu narodowego stowarzyszenia fabrykantów pieców przedstawiono żądania ludwisarzy, o podniesienie zapłaty o 15 procent. Ponieważ żądania te odrzucono, zanosi się prędko na strajk.

**WIADOMOŚCI Z DETROIT.**

Pan Filip Janowski uzyskał patent na swojego pomysłu skrzynie do odpadków.

Dwuletnie dziecko M. Bausera, 161 Chene st., napiwszy się wódki, którą ojciec przywiózł z butelce, zasnął i nie obudziło się więcej. Niedbali rodzice będą pociągnięci przed sąd.

W parafii św. Franciszka ma być wzniesiona nowa plebania. Nowy budynek, na który plany już wykończono ma stanąć przy rogu ulic Wesson i Buchanan. Proboszczem tej parafii jest ks. Fr. Byzewski.

Biskup Foley udiłli Sakramentu Bierzmowania w kościele św. Wojciecha d. 11 Czerwca, św. Józefa d. 13 Czerwca i w św. Franciszka d. 19 Czerwca. Bierzmowanie odbędzie się zresztą we wszystkich parafiach katolickich, w różne dni miesiąca.

W Manistee, Mich, aresztowano 17 letniego Michała Nowak, za kradzież kur i zesłano go do domu. Po prawy, w którym ma pozostać do pełnoletności. Młody złodziej wyciął dziurę w kurniku, a następnie posypując zboże wywabiał kury i łapał je. Wkoniec jego złapano!

**KWESTYA DOSWADCZENIA.**

Panna Laura. — Gwarantujesz pan więc te sznurówki?

Subjekt. — To znaczy — eh — pani je szcze nie jest zaręczona?

**NIE ZAPOMNIJ NAPISAĆ**

**BIAŁEGO INDIANINA,**

(DOBREGO SAMARYTANINA, KRÓLA LEKARZA).

P. O. BOX 62, TOLEDO, OHIO.

Jeżeli ci inni doktorzy nie mogli wyleczyć, to "Biały Indianin" cię wyleczy.

Tysiące ludzi już wyleczył, którzy długo cierpieli, a inni doktorzy nie mogli im nie pomódz. Ludzie ci wzięli za lekarza imię "Białego Indianina" (dobrego Samarytana) i swym znajomym go polecają.

**POBADA DARMO.**

Powie każdemu na jaką chorobę cierpi, nie pytając się o nic. Nie podejmuje się leczyć chorób, których uważa za niemożliwe do wyleczenia. Praktykuje przez 40 lat jako lekarz, a jako specjalista przez 30 lat; we wszystkich krajach jest dobrze znany.

**LECZY WSZYSTKIE ZASTARZAŁE (CHRONICZNE) CHOROBY,**

ból głowy, neuralgię, fobę, krosty, skropionę, katar, cierpienia żołądka, drępię, choroby kiszek, szaleństwo i wszystkie choroby przewodne. Krewiatk wyleczy bez operacji.

**SPECJALISTA NA CHOROBY KOBIET!**

LECZY BEZ OKŁADÓW I SMAROWIDEŁ!

Przysyłaj swa nazwisko z dokładnym adresem, podaj swój wiek, i wkrótce w listach otrzymasz, oraz 2 centową markę pocztową, to odrotną pocztą dostaniesz odpowiedź na jaką chorobę cierpisz i wiecie cię będzie kosztować wyleczenie. Można pisać po polsku, niemiecku, lub angielsku.

**J. H. ANDREWS, M. D.,**

P. O. BOX 62, TOLEDO, OHIO.

**LOTY, DOMY I GRUNTA**

**NA SPRZEDAŻ**

**Na bardzo dogodnych warunkach.**

Dom i lot 140 Everett ulica za.....\$700.

Dom i lot 144 Franklin ulica za.....\$800.

Trzy nowe domy na ul. Germania, każdy po.....\$700.

50 akrów farma blisko Deloitza za.....2,000.

55 akrów farma, blisko Detroit, Mich. za.....1,500.

Many farmy w rozmaitych miejscowościach, które sprzedajemy na warunkach bardzo dogodnych; lub zamieniamy na posiadłość miejską.

Informacji chętnie udzielamy. Zgłosić się pod adresem:

**KING & ROBB,**

**18 & 19 LAW BUILDING, TOLEDO OHIO.**

**RÓG ULIC MADISON I SUPERIOR.**

**Henryka Lewisa**

**POLSKA JENERALNA AGENCJA,**

WYMIANA

PIENIĘDZY.

INTERES

BANKOWY.

KARTY

OKRĘTOWE.

325 Superior Ulica, Naprzeciw

wielkiej Poczty, Cleveland, Ohio.

Karty okrętowe wyrabia wraz z drogą kolejową, z miejsca zamieszkania, aż na miejsce przeznaczenia. Podług woli podróżnych ściągają ich przez Hamburg, Bremen i inne znaczniejsze porty europejskie do New Yorku, Baltimore, i t. d. O przybyciu podróżnych uwiadamia krewnych lub znajomych.

Pod gwarancją wysła pieniądze do domu odbiorcy. Wyrabia plienipotence do Starego Kraju. Kolektuje pieniądze z Europy.

Szanowni Rodacy mogą się w moim biurze w polskim języku rozmówić i nie potrzebują tłumacza lub faktora, który ich daremnie gdzieś indziej wodzi.

**HENRY LEWIS, 325 SUPERIOR ST**

**"Szewcze patrz swego kopyta."**

To greckie przysłowie znaczy, że każdy powinien się zająć tym, co jest jego rzemiosłem. Zły wy myślisz, że krawiec lub kucharz zna się na wyprawie skóry? Kupuje obuwie tylko od praktycznego szewca, to nam wyjdzie najtaniej.

**FRED. KRATT,**  
416 MONROE UL.  
REPERUJE TANIO I DOBRZE.

**FORTEPIANY I ORGANY.**

Przyjdzie i obejrzyście nasz wielki skład instrumentów muzycznych, z pianinami, fortepianami, organami, a także gramofonami i innymi przyrządami muzycznymi. Mamy piękne i dobre fortepiany po \$150.

**DAVIS BROS.,**  
603 Adams st., róg Huron, Toledo, O.

**K. ROL MATHEIS,**

Najlepszy przedsiębiorca Pogrzebowy.

Balsamuje trupy, urządza najlepsze i najwspanialsze pogrzeby za stosunkowo małym wydatkiem.

Telefon biurowy 252. Rezydencyjny 1509.  
428 Summit st., Toledo, O.

**NOWE OGŁOSZENIA.**

**Przyslij 50 c.** do mego biura po kwartał wstrzyknięcia w żylaczkę. Zniechęca się do leczenia, nie należy się spodziwać, aby jedna butelka lekarstwa była wycieczką. Nad wysłaniem tym długo doktor pracował a ma go w użyciu 25 lat. Lekarstwo ma 50 c. w butelce. E. H. Drinkwater, 410 Adams st. opp. Manual Training School, Toledo, Ohio.

**ANTI NERVE PENA**

Jest prawdziwym bogactwem.

Mala kropla wstrzyknięta w żylaczkę zniechęca się do leczenia, nie należy się spodziwać, aby jedna butelka lekarstwa była wycieczką. Nad wysłaniem tym długo doktor pracował a ma go w użyciu 25 lat. Lekarstwo ma 50 c. w butelce. E. H. Drinkwater, 410 Adams st. opp. Manual Training School, Toledo, Ohio.

**DLA BARDZO OTYŁYCH OSÓB.**

Jeszcze chcecie zmniejszyć swą otyłość to używaj Willarda Obesity Pills, po których co miesiąc tracić będziecie po 15 na wadze. Nie puszczajcie go w bytnie ani w zabawie. Nie odczuwa głodu. Połączenia one całkowicie zdrowie, wyprzedzają ry i nie powodują żadnych skutków. Lucey Anderson, 84 Auburn st., Cambridge, Mass. Piasek: trzy flakoniki Pigalek Obesity zredukowały moją wagę z 225 funtów na 190 i czuję się tak dobrze jak nigdy przedtem. Jestem bardzo z tego rezultatu kontenta. Naszym protektorami są doktorzy, bankierzy, adwokaci i inni uczeni. Lekarstwo po a pokiach nie sprzedajemy. Cena za pudełko \$2.00 za trzy \$5.00, pocztą opłacamy. Cykularze posłać my w opłacie pocztowej za nadaniem 4c. Dyskretność w korespondencji.

**WILARD REMEDY CO.,**  
BOSTON, MASS.

**PACIFIC GARDEN.**

21 i 23 South Erie st. B. H. White, Dyrektor

Przedstawienia co wieczór i popołudniowe we Wtorki, Czwartki i Soboty.

Najlepsze i jedynym **TEATR ROZMAITOSCI**  
Wstęp 10c. Na balkon 15c. W loży 25c.

**E. H. DRINKWATER,**

Jedyny Jubiler w mieście,

który sprzedaje

Zegarki, dyamenty, biżuterię i srebra

NA ŁATWĄ WYPŁATĘ.

Wszystkie drogie przedmioty, z wyjątkiem bardzo kosztownych, sprzedaje po przystępnej cenie i na wypłatę.

W tym składzie jubilerskim kupując, będziecie pewni, że załatwiecie interes uczciwie i z kupna będziecie zadowoleni. Tutaj kierują się zasadą: Dobry towar a przystępna cena.

**ZEGARKI I DYAMENTY SPECYJALNIE**  
611 Cherry st., Toledo, O.

**TOLEDO I OKOLICA.**

Dr. Quigley jest ciężko chory.

New York avenue jest przebrukowana.

W zeszłym tygodniu zanotowano 23 śmiertel.

Ułani w ósmej wardzie dadzą w krótkie piknik.

Hotel "Boudy" ma być powiększony o dwa piętra.

Odlewnia żelaza przy ul. Water ma być powiększona.

Licencję słubną wykupili: Fr. Seivert i Minnie Zielska.

Słomkowe kapelusze jakoś się nie mogą doczekać swej pory.

Przy ul. Bartlett, No. 1148 utopił się trzyletni chłopczyk w studni.

Na ul. Page umarł 3 letni chłopczyk, Jan Kromski, na dyfteryę.

Szpital miejski w pobliżu cmentarza miejskiego już oddany do użytku.

Przez przeciąg 30 minut przez ul. Summit przechodzi 48 do 50 tramwajów.

W ubiegłą niedzielę odbyło się poświęcenie kościoła katolickiego w Perryburgu.

Major, burmistrz miejski wyjechał w zeszłą niedzielę do Chicago, gdzie bawił parę dni.

Dnia 15 Czerwca u sędziego Lemon sprawa Wysockiego przeciw kolei T. & O. C. Ry. Co.

Przy Elm ulicy spaliły się cztery domy, zamieszkałe przez Polaków. Szkody dochodzą do \$2,000.

Podczas pierwszego przedstawienia cyrkowego, spadła z konia panna Griffin i mocno się potknęła.

Dnia 10 Czerwca odejdzie stąd

pierwszy okręt do Put-in-Bay, a od 14 kursować będzie regularnie.

Franciszekowi Lewińskiemu przy N. Railroad ave., przyniósł bocian dziesięciofuntowego chłopczyka.

Sprawa opodatkowania wozów, brykół i koni, znajduje coraz silniejszą opozycję wśród publiczności.

Roboty obecnie w Toledo podo statkiem. Szczególniej przy budowlach dużo ludzi znajduje zatrudnienie.

Utworzyła się nowa spółka Marango park, z kapitałem \$10,000. Do miejsca tego kursować będzie okręt Burt.

Do hotelu Madison przybudowany będzie gmach pięciopiętrowy. Roboty niebawem mają być rozpoczęte.

Dnia 5 Czerwca u sędziego Harmon rozpatrywaną będzie sprawa Jana Lewandowskiego przeciw ko li T. & O. Cent.

Pan Kachelek, mieszkający przy Nebraska ave., zgubił portmonek, z \$62 w gotówce. O zgubie dać znać na policję.

Wniedzielę ubiegłą z mostu Cherry skoczył do rzeki Ryszard Klumpp, człowiek 50letni i utonął, nim mu na ratunek podeszono.

Adwokaci Petra, skazanego na całe życie do więzienia za morderstwo, czynią starania, aby zezwolono na ponowny proces.

W oknie wystawowym L. Beckmana przy ul. Adams jest termometr który sam rejestruje pogodę i wszelkie zmiany powietrza.

Frank Thrift, cierpiący na słabość piersiową, zgrzał się w grze w piłkę w zeszły wtorek i gdy przyszedł do domu umarł w kilku minutach.

We wtorek, t. j. w dzień "strojenia grobów" urządzili tutejsi reżysierzy piknik w parku Metropolitany przy ulicy Cherry. Ludzi tam było około 3000.

G. Bath, zwrotniczka kolei Lake Shore, spadł z pociągu towarowego we środę wieczorem i mocno się potknął, niebezpieczeństwo życia jego nie zagraża.

Od roku już istnieje w Toledo fabryka wyrabiająca materię ze szkła, która na pozór niczem od jedwabnej się nie różni. Yard takiej materii na suknie, stosownie do deseni kosztuje nawet po \$75.

Pewnego polaka, utrzymującego szynk na Nebraska ave., aresztowano, iż miał nakraść cegły do pewnego budynku przy ul. Dorr. Czyli oskarżenie jest podstawne, ze sprawy się okaże, która ma się odbyć dzisiaj.

Mieszkańcy Air Line Junctionu chcieli powiesić policjanta tamże służbę czyniącego, jak sam, stróż porządku zeznał. Wydało się atoli, że nasz bohater miał "jednego za dużo" i stał obawa przed powieszeniem.

Jan i Franciszek Słoweński bili się z Józefem Kiko w saloonie przy rogu ul. Front i Grand. Gdy hulajską trójkę aresztowano, wydało się że Kiko ukradł Słoweńskiemu \$27 Złotycha więc zamknięto do celi, a braci zatrzymano jako świadków.

W siódmej wardzie organizuje się orkiestra, której nauczycielem będzie pan Saja, także nauczyciel orkiestry Białego Orła. Dochodzi nas wiadomość, że też i kapela polska siódmej wardy stara się pozyskać pana S. na swego nauczyciela.

W czwartek podczas wieczornej burzy, uderzył piorun w rurę gazową, prowadzącą do biura telegraficznego przy ul. Madison i zapalił gaz, który jednak wnet ugaszono.

Większą atoli szkodę wyrządził w systemie telefonicznym, bo baterie wypalił i przez parę godzin przerywały były nie do użytku.

Największym lekarstwem na krew, nerki i wątrobę jest przygotowane przez Dra Eccles, 910 Adams st., przeciwko szkodliwej Manual Training. Doktor ten cieszy się w Toledo jedną z najlepszych praktyk. Lekarstwo to jest rezultatem długoletnich doświadczeń. Płaci się za lekarstwo tylko. Kosztuje tylko 50c kwarta. Przyjdźcie do jego biura i zaopatrzyć się w to lekarstwo.

Dr. W. I. Knapp, największy specjalista obecnego wieku, osiedlił się w Toledo. Wyleczył on więcej choro b kobiecych i dziecięcych, niż który inny doktor. Jest to człowiek bardzo dobrego serca, uprzejmy i szczególnie opiekujący się biednymi. Le czy on choroby chroniczne kobiet i dzieci. Zapłatę bierze tylko za medycynę. Udaje się do jego kancelii.

**Największy wynalazek obecnego wieku.**  
**W. T. KNAPP, M. D.**  
(Z Chicago) Ukończył 3-letnie kolegia, praktykował w Europie rok, jako "Deutscher Arzt".

**Ne choroby chroniczne kobiet i dzieci.**  
Choroby weneryczne leczy w krótkim czasie i skutecznie. Leczy choroby, których inni wyleczyć nie mogli. Opisał chorobę a on posłał nam medycynę która wyleczyła. Płaci się tylko za lekarstwo. Kosztować może to będzie mało, a będziecie szczęśliwi.

Biurowo: Michigan st. betw. Madison and Jefferson.

Godziny biurowe:  
Od 8-10 a. m., 2-4 p. m., i od 6-7 p. m.

**W. T. KNAPP, M. D.**  
Box 236. Toledo, O.

**"Pudełeczko warte grzeczności."**

**PICUŁKI BEECHAM'S**  
BEZ SMAKU. SKUTECZNE.  
NA WSZYSTKIE

żołądkowe oraz nerwowe

CHOROBY

Takie jak Ból głowy,  
Słabość żołądka,  
Złe trawienie,  
Zatwardzenie żołądka,  
Słabość wątroby,  
i Słabość kobiece.

Pokryte powłoką niemającą smaku.  
U wszystkich aptekarzy. Pudełko 25c.  
New York Depot, 363 Canal st.

lary na Michigan ulicy, pomiędzy ulicami Madison i Jefferson. Pacjenci poza miastem mogą pisać dokładnie opisawszy chorobę. Medycynę dostaną po nadesłaniu pieniędzy. Pamiętajcie, że doktor ten każdego wyleczy. Czytajcie jego ogłoszenie w tymże numerze.

Zwracamy uwagę na ogłoszenie J. A. Miller, dentysty, na tej samej stronie dzisiejszego numeru, polecając go jako najlepszego dentystę, człowieka grzecznego i wspaniałomyślnego. Kto tylko zgłosi się do biura jego, przy rogu ulic Summit i Cherry, na piętrze, ten naocznie przekona się, o uprzejmości doktora, a przytem podlegnie egzaminowi, dokonanemu przez człowieka wysoce uczonego. Dr. Miller ma w Toledo rozległą praktykę, jest bardzo popularnym. Jest on jedynym dentystą w Toledo, któremu wolno używać Anti-Poena. Wstrzyknięcie jednej kropli tego lekarstwa do dziąsła, zmniejsza je całkiem na ból i ze zwala na łatwe wyciągnięcie zębu. Wszystkim polecamy Dra Miller, gdy mają ząb do wyciągnięcia, albowiną do dentysty należą robotę.

**WYPRZEDAŻ**  
Towary łókiowe i ubrania dla mężczyzn i dzieci za bezcen.

Do Publiczności!

Mój teściu umarł, pozostawiając skład ubiorów i towarów łókiowych. Ja nie wiem wiele te towary kosztują, więc wyprzedam je za byle co. Przyjdźcie, sami podajcie cenę i weźcie sobie ubranie.

J. LEVY,  
1941 Canton ave.

Podróż pełna przyjemności.

Turysta, odbywający podróż drogą żelazną Baltimore & Ohio, "The Picturesque Route", od Chicago do Baltimore, Philadelphia i New York, via Washington, może oglądać najpiękniejsze widoki, rozciągające się dokoła tej drogi. Z pociągu zwyczajnego i turystycznych wagonów Pullman'a turysta ogląda niby cudną panoramę wzgórz, dolin, gór, równin i strumyków. Raz pociąg biegnie po stromym wzgórzu, to znowu znajduje się w pięknie zbudowanym mieście, albo w słynnej dolinie Potomaku i jeżeli przyprowadzi na pamięć słynne bitwy wzdłuż doliny Potomaku i Shenandoah, turkot kół uzupełni ten obraz imaginacyi.

Przebudziliśmy się w nocy, gdy pociąg przebiega okolicę Fostoria, w półn. Ohio, widzimy jak tu i ówdzie wydobywają się z ziemi płomienie i buchając w górę oświetlają okolicę pełną uroczych ustron, albo uśpiony w dali las. Widzieć te wieczne ognie jest rzeczą ciekawą nową. Warto jechać pociągiem kolei Baltimore & Ohio, gdzie tyle ciekawych i pięknych obrazów przesuwa się przed oczyma turysty. Podróż przez Allegheny daje do zrozumienia, że tu, w naszym własnym kraju, mamy pełną cudów natury, które zdolne natchnąć duszę poety i artysty.—Davenport [La] Church Bells.

PETERSBURG.—Znał tu jeden ze zdolniejszych finansistów A. Zak. Rozpocząwszy karierę w bankierskim domu Ginzburga, zdolnościami swymi zwrócił na siebie uwagę tutejszego świata i powołany był na dyrektora banku dyskontowego. Na tem stanowisku oddał wielkie usługi tej instytucji oraz rządowi, jako doradca ministrów: Rejterna, Grejga, Abazy, Bungego i Wysnięgradzkiego. W r. 1876-ym miał sobie przeznaczony zakup złota na giełdach zagranicznych i poprowadził operację tak pomyślnie, że przed rozpoczęciem wojny z Turcją na gromadził go na sumę przeszło 20 milionów rubli w złocie. Światnie również dokonał w r. 1880-ym realizacji pożyczki państwowej na rs. 100 milionów na budowę kolei żelaznych, a w dwa lata później—realizacji 6 procent, renty złotej i innych. Nadto, był głównym twórcą towarzystwa ubezpieczeń "Rossya" i stał na czele grupy, która nabyła wszystkie akcje kolei żelaznej libawsko-romeńskiej. Pomimo tak wielkich operacji nie pozostawił po sobie majątku. Zmarł był wielkim miłośnikiem muzyki i malarstwa.

Fort Wayne, Ind., 2 czerwca.—Strajkują tu tramwajarze. Tramwaje kursują pod dozorem policyi.

**Wielka Wyprzedaż**

Naszego zapasu towarów wiosennych i UBRAN CHŁOPIĘCYCH.

\$5.00 ubranie za \$2.50.  
\$4.00 ubranie za \$2.00.  
Spodnie po 25c i 50c za parę.

**CLOTHING PARLORS,**  
606 Adams st.

Louis Van Noorden, Zarządca.

**\$75 nagrody**

Wypłaconem będzie znalazcy pięknego diamentowego pierścionka, zgubionego na Cherry albo na Summit, przez

**ZANG, Krawiec,**  
612 Cherry st.

Każdy chwali.

Wszędzie dają się słyszeć pochwały ulepszeń kursu pociągów na kole Nickel Plate, które zaprowadzono w d. 28 Maja. Trzy pociągi codziennie idą w obie strony, a "codziennie" znaczy tu siedm dni w tygodniu. Wagon jadalny i sypialny na całej linii od New Yorku, Chicago i Bostonu.

Najlepszym miejscem w mieście do wywabiania plam, czyszczenia i reperowania tak damskich jak i męskich ubrań jest Parian Dye House.

Ceny również są jak najprzystępniejsze. Polaków obsługuje w ich własnym języku zarządca w farbiarni przy ul. Dorr, No. 714 & 416. Zarządca mówi zawsze po polsku, ma też bardzo wiele przyjaciół. Pamiętajcie, że najlepiej robotę oddawiać, a ceny są najniższe. Główne biuro 607 Adams street.

**PYTANIE NA PYTANIE.**  
Iks.—Cobyśmy też zrobili bez doktorów?

Zet.—Obeszlibyśmy się; ale coby aptekarze bez nich zrobili.

Jak to jest, że H. C. Frentz, 521 Jefferson st., sprzedaje framugi i obicia po 2c yard. Ponieważ on sam wykończy robotę, za którą prawie nie nie żąda. I tak rami do ołtów w pokoju 1 1/2 c.—piękne i zdrowe rami dębowe, ładnie rzeźbione wartujące po 25 i 85 c, jakżeby mógł sprzedawać po 8, 10, 12 i 15 centów? Ponieważ jego stary przyjaciel, utrzymujący dawniej skład na ulicy Monroe, wyprzedził mu wszystko poniżej ceny kosztu. Kupujcie zatem rami, obicia, futryny, szcztolki, farby i co tylko w zakres ten należy, od C. H. Frentza, 521 Jefferson st., a będziecie zadowoleni.

Chicago, 2 czerwca.—W ubiegłą Niedzielę po raz pierwszy otworzył brany wystawy. Wizytorów, którzy opłacili wejście było 139,974 a 36,000 osób, które miały bezpłatne bilety wejścia. Budynki rządowe były zamknięte.

**MASZYNY DO SZYCIA.**

Pomyślcie tylko ile to kosztuje, aby sprzedać maszynę. Pierwsze—Agent musi do domu chodzić przez tydzień lub dłużej, zaczem maszynę sprzeda—ten koszt kosztuje przynajmniej \$10—\$20. Kupujący maszynę od agenta musi to opłacić. Drugie—Nauczycielka też darmo nikogo nie uczy szycia. Ten płaci kto od agenta maszynę kupuje. Trzecie—Kolektor co miesiąc nie przychodzi po pieniądze darmo—ten musi go opłacać co maszynę kupuje od agenta.

My nie utrzymujemy agentów, nauczycielek, kolektorów, nie płacimy wysokiego komornego na stor, nie utrzymujemy koni, ani wozów, ani też nie ponosimy nieprzewidzianych strat,—dla tego więc możemy sprzedać maszynę do szycia za \$23, za którą agentowi musielibyście zapłacić \$60.

Każda maszyna jest nowa, prosto z fabryki każdemu wysłana.

Każda maszyna jest gwarantowana na pięć lat. Gdyby była niedobra, to zamienimy lub pieniądze zwrócimy.

Do każdej maszyny są dodane wszelkie przyrządy do grubego i cienkiego szycia oraz do pięknego wyszywania, fałdowania, stępnowania, obrabiania itd.

Maszyny nasze są akuratanie takie same jak sprzedają agenci.

Ceny następujące:

1. Nowa maszyna "Singer" z wysokim ramieniem (ulepszona), z 6-u szufladami ..... \$24.00.

2. Taką samą z 4 szuflad. \$22.00.

3. Taką samą z 2 szuflad. \$20.00.

4. Nowa maszyna "Singer" z niskim ramieniem, z 6 szufl. \$20.00.

5. Taką samą z 4 szuflad. \$19.50.

6. Taką samą z 2 szuflad. \$18.00.

7. Nowa maszyna "Empress" z wysokim ramieniem, z 7 szufl. \$24.00.

8. Taką samą z 5 szuflad. \$23.00.

9. Taką samą z 3 szuflad. \$22.00.

Agenci sprzedają te same maszyny po cenie od \$50 do \$65. Kto kupi maszynę odemnie, to zaoszczędzi sobie \$30 do \$40.

Pieniądże można przysyłać w liście rejestrowanych, przez Money Order, lub Bank.

Adres: A. A. Paryski, Toledo, O.

**Fakt godny uwagi.**

Nowy kurs pociągów na kole Nickel Plate od d. 28 Maja. Na linii tej kursują codziennie trzy pociągi w każdym kierunku. Z Buffalo odchodzą o g. 5:50 rano 12:05 w południe i 11:25 wiecz. Z Chicago o g. 7:35 rano 2:30 popoł. i 9:30 wiecz.

Wagon sypialny na drodze między New Yorkiem, Bostonem i Chicago nie zmieniają się wcale. W każdym pociągu wspaniałe wagony jadalne.

**EGOISTA.**  
Ona.—O czym pan tak myśli?  
On.—O niczem.

Ona.—Jakiż z pana egoista.

Ceny na Wystawę w Chicago, Ill.

DROGA ŻELAZNA BALTIMORE & OHIO.

Kolej Baltimore & Ohio sprzedaje ekskursyjne bilety do Chicago, Ill., do d. 31 Października, 1893, po cenach bardzo niskich, wskutek Światowej Wystawy Kolumbijskiej. Bilety dobre do powrotu d. 5 Listopada, 1893. Pociągi kolei B. & O. idą prosto na plac Wystawy. Poboczne pociągi spotykają się z tymi w Rock Island Junction, aby zabrać wszystkich pasażerów na wystawę. Po dalsze informacje zgłoszcie się lub piszcie do któregośkolwiek B. & O. agenta biletów, albo do L. S. Allen, Ass't Gen'l Pass'r Agent, Chicago, Ill.

**Dr. P. P. DUKET,**  
Leczy różne choroby kobiece i rektalne.  
Room 1 Anderson Block, 241 Summit st.  
Godziny biurowe:  
Od 11:30 do 1:30 po połud., od 4:30 do 6:30 wiecz.

REZIDENCYA:  
224 Maumee ave., cor. Broadway, Toledo.

**PATENTS**

and Reissues obtained, Caveats filed, Trade Marks registered, Interferences and Appeals prosecuted in the Patent Office and suits prosecuted and defended in the Courts. Fees Moderate.

I was for several years Principal Examiner in the Patent Office, and since resigning to go into private business, have given exclusive attention to patent matters.

Correspondents may be assured that I will give personal attention to the careful and prompt presentation of applications and to all other patent business put in my hands.

Upon receipt of model or sketch of invention I advise as to patentability free of charge.

"Your learning and great experience will enable you to render the highest order of service to your clients."—Benj. Butterworth, ex-Commissioner of Patents.

"Your good word and faithfulness have many times been spoken of to me."—M. V. Montgomery, ex-Commissioner of Patents.

"I advise my friends and clients to correspond with him in patent matters."—Schuyler Duryee, ex-Chief Clerk of Patent Office.

Address: **BENJ. R. CATLIN,**  
Atlantic Building,  
Washington, D. C.

Mention this Paper.

**GEORGE M. PARKS,**  
Katolicki Przedsiębiorca Pogrzebowy.

Grzechna obsługa, akuratałość i ceny najniższe.

No. 217 Bridge ul.  
Telef. 1217. EAST TOLEDO, O.

**BUCKEYE**

**Paint & Varnish Co.**

—WYRABIAJĄ—

**FARBY, LAKIERY I POKOST,** które są ogólnie uznane za najlepsze w świecie.

—Można je dostać w następujących składach:—

**F. Wyrzykowski,** 1320 Nebraska Avenue.

**Meir Bro's,** Lenk st., pomiędzy Nebraska i Tecumseh.

**Stolberg, Clapp & Co** 603—605 Cherry street.

**C. F. Throm,** 388 Nebraska Avenue.

## PORZĄDNY CZŁOWIEK

SZKIC.

Umarł nie żyje już, a doprawdy, że gorzko żałowałem tego człowieka; od kołyski aż do ostatniego tchnienia, był on w całym tego słowa znaczeniu porządnym człowiekiem.

Znalazcie go prawdopodobnie wszyscy, zdejmowalście przed nim kapelusze bardzo nisko, z uprzejmym uśmiechem ścisłacie jego dłoń—no! bo był porządnym człowiekiem.

Pan Roman prawie że od dzieciństwa pracował na ten przymiotnik "porządny"—jaki mu nadała współczesność, a niezawodnie potoczność potwierdzi.

Był synem urzędnika komory celnej, a gdzie można nabyć lepszych zasad życia jak w otoczeniu tych, o których Chrystus miał jak najlepsze mniemanie, a którzy obowiązani są pilnować kasty ludzi, stojącej pod opieką bożka Merkurego.

Prawość, żelazną cnotę, poszanowanie cudzej własności, wyrabia tam już atmosfera, mikrop cnoty ogarnia wszystkich, a więc musiał i zagorzeć w mózgu małego Romcia, któremu wszyscy przemysłowcy, nie, wszyscy kupcy zgłaszający się z interesami do ojca, przepowiadali wielką karierę.

Romcio był jednakiem, cieszył się niesłychanym przywiązaniem swych rodziców, a ztąd i zawsze kieszeniami napełnione mi gotówką.

Nauczył się wreszcie bardzo rozumieć na wartości grosza, był w miarę oszczędny, w miarę rozrzućny, jak gdzie potrzeba.

Od tego tłumy, co to ma czarne spracowane ręce, trzymał się zawsze z daleka, miał słuszną, en tłum nie zna się ani na dobrze skrojonym tużurku, ani na eleganckich manierach, czasem przeczuwał on serce, ale na co się to komu przyda, prosić tylko pomyśleć... Za to Romcio czuł dziwny pociąg do delikatnych rączek, pańskich zachcianek etc. Ktoż mógł mu to wiać ziele?... gust dobry i nie więcej.

Dzięki temu obracał się zawsze w dobrym towarzystwie, już od szkół uważano go za człowieka dobrze urodzonego, a jest to także jedna z zasadniczych podstaw porządku.

W rzeczywistości Romcio mógł się wylegitymować tylko swoim ojcem, dziad bowiem pełnił obowiązki woźnego przy komozie, ale Romcio był rozumnym człowiekiem, pomyślał tylko i takie sobie przypyszne drzewo genealogiczne wymalował, tytu na jego gałęziach poumieszczał wojewodów i kasztelanów, że nawet się zdumiał tem p. A. milkar Kościński.

Konsekwencją tego drzewa genealogicznego było, iż gdy Romcio wyszedł w świat i przy padkiem do niego o pomoc zgłosiła się jakaś stara, uboga baba, twierdząc, że jest jego rodzoną ciotką, (niezawodnie klamała) kazał ją za drzwi wyrzucić.

Powiedzcie! co za stoicyzm, jakie wierne trzymanie się zasad—o! o! opinia zaraz mu to przysłała.

Romcio naturalnie dorósł i został bardzo ładnym chłopcem. Miał czarne wąsy, ładnie i miśternie zaczesaną czuprynkę, no i jak zawsze gotówkę w kieszeni. Pomyśleć, ile to warunków do zastania porządnym człowiekiem, w szerokiemi znaczeniu tego wyrazu.

W dwudziestym pierwszym roku życia przychodzi na przeciętnego obywatela kuli ziemskiej para taka, iż potrzebuje się kochać. Romcio nie mógł, bo nie chciał być wyjątkiem pod tym względem do innych. Obejrzał się w około, patrzył, przyglądał arcytworom natury, pospolicie zwany—kobietami i w tym wypadku jak i we wszystkich

swego życia dowiódł, że jest porządnym człowiekiem.

Dlaczego miał unieszczęśliwić wielkie damy, nie, on raz w życiu postanowił być demokratą i zniżyć się do tłumów.

Obleczył, że balet kosztuje za drogo, że na kobiety towarzystwa ma jeszcze dosyć czasu i... zajął pod niebo, gdzie w gniazdku małym na strychu żyło pocziwe młode dziewczę, pełne tych ogni świętych w sercu, które to pozwalają na wiarę w piękne słowa, zwłaszcza wtedy, gdy one mówią o miłości.

Złota młodzież, gdy się dowiedziała, że Romcio opiekuje się piękną Zuzią nie posiadała się z zazdrości.

Zuzio oprócz słów gorących nic go nie kosztowała, pracowała na siebie igłą, stroiła się skromnie w perkalikowe sukienki, a gdy poznała Romusia, gdy się dowiedziała z ust jego, jak on ją bardzo a bardzo kocha, poczęła pracować ze zdwojną energią, mniej jeść nawet, a oszczędzone w ten sposób kosztem zdrowia pieniądze, chowała w kącikach malowanej skrzynki, z przeznaczeniem na ślubną sukienkę.

Pieniądze się przydały, na sukienkę starczyło, tylko że ustroili w nią Zuzię nie na wielkie gody, ale do trumny białej, na którą złożyły się towarzyski biednej szwaczki.

Zuzia nie umiała wcale na suchoty. Kobiety tej sfery mają silne zdrowie... Zuzia umiała, bo sama chciała umrzeć; te kobiety lekkiego prowadzenia, mają "kscentryczne wybryki".

Zuzia znużyła się Romusowi, że zaś był porządnym człowiekiem i nie chciał jej dłużej zwolnić, przeto powiedział to jej otwarcie.

Zuzia nie nie odpowiedziała... Łezki zakręciły się w jej oczach, ale pożegnała spokojnie Romusia. Wieczorem naskrobała lebków od zapałek do szklanki z wodą i wypila.

Nazajutrz znaleźli ją ludzie martwą, zostawiła tylko liścik do Romusia króciutki, w którym były dwa słowa "kocham cię" i nic więcej.

Opinia wśród młodzieży była niesłychanie oburzona tym postępkami bezreligijnym Zuzi.

Ciekawa rzecz, co jej brakowało? Alboż tylko jeden Romcio na świecie? Bagatela, każdy z nich byłby go chętnie zastąpił.

A jaki znakomity wpływ wywarł ten wypadek na Romusia... zmienił się do niepoznanienia i postanowił odtąd nie zaczepiać zupełnie tłumów, a trzymać się swojej sfery.

Romcio jak powiedziałem, był bardzo dobrze wychowanym, eleganckim i uprzejmym chłopcem. Miał przyjaciół, dziwił się temu nie możecie, ale miał jednego, który szczególnie go kochał. Jeszcze od szkolnej ławy datowało się jego przywiązanie ślepe do celnikowego syna.

Romcio mu druzbował na ślubie, był następnie codziennym gościem w jego domu, a tak dalece wielkim był przyjacielem Jasia, że część swojego "uczucia" przelewał i na żonę.

Jasio to tak cieszyło! ale, bo i jakże nie miał cieszyć ten dowód i objaw zaufania.

Jasio był zajęty; powierzał swój skarb najdroższy przyjacielowi i ścisł go i całował rado, gdy ten prowadził mu małżonkę na spacer, na przejażdżki, asystował przy dobroczynnej wielkanocnej kweście i t. d.

Nagle Jasio oszalał, zaczął mieć takie oryginalne napady... jakiś nieznan przyjaciel w anonimowym liście zawiadomił go, iż Romcio, ten ideał człowieka, ścisł mu rękę jako przyjaciela, a jednak bałamuci mu żonę.

—Infamis!—powiedział sobie Jasio, ale, że był człowiekiem przezornym i na anonimowy nigdy nie zwracał uwagi, postanowił przekonać się sam, czy tak jest w istocie i użył najwzajemniejszego i zużytego już ku temu środka.

Udał, że wyjeżdża, a jednocześnie prosił Romusia, aby przez czas jego nieobecności, żony jego nie odwiedzał.

Znalazł do usprawiedliwienia tego żądania dostateczny zapas argumentów, a Romcio najświeższej mu to przyrzekł, zakławszy się na przyjaźń starą, a wypróbowaną.

Jasio uwierzył, Romcio jednak nadto był porządnym człowiekiem, aby mógł pozwolić, żeby żona jego przyjaciela nudziła się w nieobecności domu.

Jasio wrócił do domu tego samego dnia, którym niby wyjechał—i zastał mieszkanie swoje zamknięte.

Pasja ogarnęła go ostatnia, chciał drzwi wywalić, zamiarowi temu stanęła na przeszkodzie grzeszność żony, która przebudziwszy się ze snu twardego, otworzyła jędnym głosem kluczem, zdziwiona, iż zwykle spokojny mąż, takie wyprawia brewerje.

Jasio się uspokoił i odtąd wszystkie przychodzące anonimowe nieczytane rzucał do pieca.

Romcio zastał w łóżku—był słaby, a przyjaciele jego szepiali sobie na ucho, że zwicnął nogę, wyskakując z pierwszego piętra oknem.

Uratować honor kobiety w ten sposób, z narażeniem własnego zdrowia, a kto wie może i życia, iż to potrafił tylko porządnym człowiekiem, uikt temu mate matycznemu pewnikowi nie zaprzeczy!

Romcio miał jeszcze inne kwalifikacje ku temu.

Był członkiem Towarzystwa dobroczynności, płacił najregularniej wkładki, a rzecz prosta żebrakom przez rozum żadnej jałmużny nie dawał.

Trzeba być zawsze człowiekiem porządku.

Staremu swemu nauczycielowi od ułoił pożyczki na obiad, bo urządził koncert na dochód wsparcia artystów.

No? spotkała go też najzupełniej zasłużona nagroda za takie porządne życie.

W pewnym towarzystwie bardzo poważnym postawiono go na kandydata do godności członka honorowego.

Ho! ho! ho! nie myślcie państwo, iż to tak łatwo podobną otrzymał godność... przechodził się tam cenzurą, jak przy wyborze na wolno-mularza. Niedawno przebalotowano tam człowieka, który się ożenił z kobietą, chcą uprząwić swoje dzieci i zrehabilitować krzywdę, jaką jej wyrządził.

Niech wam to posłuży za miarę sprawiedliwości i srożej baczności nad honorem instytucji. Trzynastu mężów tedy zasiał i poczęło radzić nad ubożstwem Romusia.

Ten co go na tę godność przedstawił wstał i zaczął pięknie mówić, ale jak pięknie, to niech i Cicero się schowa. I wyliczał jak Romcio otwarcie powiedział Zuzi, że jej nie kocha, jak uratował honor kobiety, kosztem własnego zdrowia i życia, jak nawet o starym nauczycielu wspominał, byle urządził koncert na podupadłych artystów, jak regularnie płacił wkładki Towarzystwu dobroczynności, a że bractwu z zasady nie nie dawał no! i tysiące tym podobnych czynów. Wszyscy byli zdumieni tem, że dotąd jeszcze instytucja nie dała tytułu honorowego tak porządnemu człowiekowi.

Było tam co prawda i małeńkie ale, wyszło ono jednak z ust jakiegoś siwowłosego kontrolera, który chciałby w ludziach na ziemi widzieć aniołów!

Dzikus, doprawdy dzikus!

Idź do doktora BIGELOW.

Jeżeli żaby cię boli lub chcesz być czysty. Do bra robota, niskie ceny i gwarantowana obsługa.

Biuro: 205 Summit st. Otwarte dniem i nocą. Dr. J. Estell, Williams i Hall są pomocnikami. Doktor Bigelow oddaje swe usługi co do czasu, po cenie. Telefon 1234. Ma także biuro w Delphos i Sandusky City, Ohio.

Jeżeli masz jakąś chorobę, lub chcesz być czysty, do bra robota, niskie ceny i gwarantowana obsługa.

Biuro: 205 Summit st. Otwarte dniem i nocą. Dr. J. Estell, Williams i Hall są pomocnikami. Doktor Bigelow oddaje swe usługi co do czasu, po cenie. Telefon 1234. Ma także biuro w Delphos i Sandusky City, Ohio.

Jeżeli masz jakąś chorobę, lub chcesz być czysty, do bra robota, niskie ceny i gwarantowana obsługa.

Biuro: 205 Summit st. Otwarte dniem i nocą. Dr. J. Estell, Williams i Hall są pomocnikami. Doktor Bigelow oddaje swe usługi co do czasu, po cenie. Telefon 1234. Ma także biuro w Delphos i Sandusky City, Ohio.

Jeżeli masz jakąś chorobę, lub chcesz być czysty, do bra robota, niskie ceny i gwarantowana obsługa.

Biuro: 205 Summit st. Otwarte dniem i nocą. Dr. J. Estell, Williams i Hall są pomocnikami. Doktor Bigelow oddaje swe usługi co do czasu, po cenie. Telefon 1234. Ma także biuro w Delphos i Sandusky City, Ohio.

Jeżeli masz jakąś chorobę, lub chcesz być czysty, do bra robota, niskie ceny i gwarantowana obsługa.

Biuro: 205 Summit st. Otwarte dniem i nocą. Dr. J. Estell, Williams i Hall są pomocnikami. Doktor Bigelow oddaje swe usługi co do czasu, po cenie. Telefon 1234. Ma także biuro w Delphos i Sandusky City, Ohio.

Jeżeli masz jakąś chorobę, lub chcesz być czysty, do bra robota, niskie ceny i gwarantowana obsługa.

Biuro: 205 Summit st. Otwarte dniem i nocą. Dr. J. Estell, Williams i Hall są pomocnikami. Doktor Bigelow oddaje swe usługi co do czasu, po cenie. Telefon 1234. Ma także biuro w Delphos i Sandusky City, Ohio.

Jeżeli masz jakąś chorobę, lub chcesz być czysty, do bra robota, niskie ceny i gwarantowana obsługa.

Biuro: 205 Summit st. Otwarte dniem i nocą. Dr. J. Estell, Williams i Hall są pomocnikami. Doktor Bigelow oddaje swe usługi co do czasu, po cenie. Telefon 1234. Ma także biuro w Delphos i Sandusky City, Ohio.

Jeżeli masz jakąś chorobę, lub chcesz być czysty, do bra robota, niskie ceny i gwarantowana obsługa.

Gdy protektor Romusia skończył wyliczać wszystkie jego zalety, pokręcił on swego węża i głośno zawołał:

—Fajdak!...

Co znaczy jednak pesymizm w obec ogólnego uznania.

Dzikus rzucił wprawdzie czarną gałkę do urny, ale Romcio dwunastoma głosami—zyskał tytuł honorowego.

W kilkanaście lat potem umarł—umarł tak jakoś zwyczajnie, gdy ja myślałem, że niezwykajnie umrze.

A pięknie umierał, ręce miał złożone na piersiach, oczy wzniezione do góry, święty, doprawdy iż święty, myślałem sobie.

Coteż było wieńców na trumnie, jaki żal ogólny!

Na pogrzebie nie widziałem owego jegomości o siwych wąsach, z żołnierską miną. Ciekaw jestem, czy też się przekonał, żeśmy chwalili do grobu porządnego człowieka, a nie jak on to tam powiedział... Ach! nie, nie powtórzę tego wyrazu, skamieniały mi język.

Głos ludzki jest głosem Boga, a więc opinia jest nieomylna.

Michał Wotowski.

## APTEKA.

RECEPTY DOKTORSKIE

STARANNIE WYKONYWAM używając najlepszych chemikali.

Polecam medycynę patentową wszelkiego rodzaju, pigułek, ziół, kropli, sarsapili i inne.

ARTYKUŁY TOILETOWE. Perfumy i piękne rzeczy na podarunki. Cygara, tytoń, tabaki, papierosy...

CENY NISKIE.

M. E. BURLIGH, Dorr & Junction av.

OPŁACI SIĘ WAM KUPUWAC

Towary toaletowe, galanterie i blachy u J. LEVY'EGO, 1941 Canton ave.

Sprzedaje towary po cenach hurtowych. Najlepsze miejsce w mieście do zaopatrywania taniego kupna.

## NORDDEUTSCHER LLOYD.

Regularna linia pocztowa okrętowa

—od—

Baltimore do Bremen,

—na—

najnowszych parowcach pierwszej klasy:

Darmstadt, Muenchen, Oldenburg, Dresden, Stutgart, Gera, Weimar, Karlsruhe,

Pierwsza kajuta \$60 do \$90, stosownie do miejsca.

Bilety tam i napowrót po niższej cenie.

Odjazd z Baltimore co środę, z Bremu co czwartek.

Powyższe parowce są nowe, ze stali, wybornej budowy i we wszystkich częściach urządzone z wszelkimi wygodami.

Ich długość 415—435 stóp, szerokość 48 stóp.

Kajuty, Salony, Pokoje dla pałacy itd. na pokładzie i na spacerowym ganku.

Wszystkie pokoje oświetlone elektrycznością.

Dalszych informacji udzieli agenci:

A. Schumacher & Co.

5 South Gay st., BALTIMORE, MD.

Lub ich agenci w kraju.

CLEVELAND.

The Columbia Brewing Co.

43-51 Commercial st.

CLEVELAND, OHIO.

NAJLEPSZE MŁODZIE!

Pieczyno jest smaczne i dobrze się udaje z drożdżami

FLEISHMANN'S

Nie bierzcie od grosernika innych drożdży (młodzi) tylko pytajcie się o "Fleishmann & Co's Compressed Yeast."

WM. HEINRICH, Agt.

66 Bolivar st., Cleveland, O.

FR. BARTOSZEWSKI

poleca Rodakom

Grocerie i Saloon

Towary świeże. Ceny umiarkowane. Przyjdziecie na przekonanie.

129 Skinner av. Newburgh, Cleveland Ohio.

U p. Bartoszeńskiego można opłacić prenumeratę za "Amerykę."

PATENTS

Caveats, and Trade-Marks obtained, and all Patent business conducted for Moderate Fees.

Send model, drawing or photo, with description. We advise, if patentable or not, free of charge. Our fee not due till patent is secured.

A Pamphlet, "How to Obtain Patents," with names of actual clients in your State, county, or town, sent free. Address, C. A. SNOW & CO.

Opposite Patent Office, Washington, D. C.

## PATENTA

NA WSZELKIE WYNAŁAZKI WYRABIA Press Claims Company.

Wynalazcy często tracą swą prawa, wskutek nieznajomości prawa dotyczącego się patentów, albo wskutek niedbalstwa adwokatów. Do wystarcenia się o patent na wynalazek jakiegokolwiek potrzebna dużo czasu i starannego doglądania; nadto potrzeba też wynalazek utrzymać w ścisłej tajemnicy przed opatentowaniem go, aby kto inny nie ukradł.

Ażeby publiczność w ogóle, a wynalazców w szczególności, zabezpieczyć od wszelkich oszustw i wyzyskiwań przez złych adwokatów, pierwszorzędną gazetę ustanowiły wspólne biuro w Washingtonie pod nazwą THE PRESS CLAIMS COMPANY, gdzie każdemu wynalazcy zagwarantowana jest najuczciwsza obsługa. W biurze tam każdy może zasięgnąć najpewniejszych informacji, co do opatentowania wynalazków, wystarcenia się o pensje wysłużonych żołnierzy, zabezpieczenia znaków handlowych, zastrzeżenia prawa przedruku itp.

Biuro to jest prowadzone przez najlepszych adwokatów, z których ręczą najpoważniejsze dzienniki amerykańskie, więc procesa o wynalazki i pensje po żołnierzach najpewniej będą dla każdego interesanta załatwione.

Jeżeli masz jakiś wynalazek, to odrusuj go lub odfotografuj, albo opisz dokładnie i poślij do The Press Claims Company, Washington, D. C., a natychmiast dostaniesz odpowiedź co ci wypadła uczynić. Modele nie są potrzebne, chyba w takich razach, gdy wynalazek jest bardzo skomplikowany. Jeżeli kto używa twego wynalazku, lub gdy ciebie kto o to skarży, udaj się do naszego biura, a dostaniesz najpewniejsze wskazówki jak sobie porządkować.

Wszelkie listy należy adresować tak:

THE PRESS CLAIMS COMPANY,

618 F Street, Northwest,

JOHN WEDDERBURN, WASHINGTON, D. C.

adwokat zarządzający biurem.

## RIPANS

TABULES

are compounded in accordance with a medical formula known and admitted by all educated physicians to be the oldest, most standard, most widely used, most frequently prescribed, and by far the most valuable of any that the profession have yet discovered. In the Tablets the ingredients are presented in a new form that is gaining favor all over the world and becoming the fashion with modern physicians and modern patients.

They are compact, easy to carry, easy to swallow, tasteless if taken according to directions, and the dose is always accurate. Every one enjoys the method and the result. They act gently but promptly upon the kidneys, liver, stomach and intestines; cleanse the system effectually; dispel colds, headaches and fevers; cure habitual constipation, making enemas unnecessary. Are acceptable to the stomach and truly beneficial in effects.

A single TABLE taken after the evening meal, or just before retiring, or, better still, at the moment when the first indication is noted of an approaching cold, headache, any symptom of indigestion or depression of spirits, will, in a large majority of cases, remove the whole difficulty in an hour, without the patient being conscious of any other than a slightly warming effect, and that the expected illness failed to materialize or has disappeared.

The Tablets are put up in small bottles, each containing six doses, the whole easily carried in the vest pocket or portemonnaie. There is no fear of spilling or spoiling anything with which they come in contact.

Sample Bottle, 6 doses, - - - 15 cents. Twelve Bottles, 1/2 gross, - - - \$1.25

Six Bottles, 1/4 gross, - - - 75 cents. Twenty-four Bottles (one gross), - - - \$2.00

Those who buy a gross and divide with neighbors or friends reduce the cost of the smallest package nearly one-half. The Tablets are not injured by age.

Sent by mail on receipt of price—postage paid—or may be ordered through the nearest druggist.

FOR SALE BY

RIPANS CHEMICAL COMPANY,

10 SPRUCE STREET, NEW YORK.

## GRUNTA I FARMY,

w największej i najlepszej polskiej kolonii

HOF PARK, PULASKI,

KRAKÓW i POLSKA

położonej w środkowym, wschodnim Wisconsinie, założonej przez

SPOŁEK GRUNTOWY J. J. HOF.

Każdemu, kto tylko zgłosi się listownie, wysła się bezpłatnie książkę i mapę, które informują dokładnie o 400 kwadratowych milach pięknych i urodzajnych gruntów, w bardzo umiarkowanym klimacie. Setki farm i tysiące akrów sprzedawane będą rzeczywisti ich posiadaczom, mający zupełny tytuł własności. Sprzedajemy je po 40, 80, 100, 500 lub 1000 akrów, a warunki sprzedaży i wypłaty są przystępne dla każdego kupującego. Grunta są przednie i tak równe, że z każdego 100 akrów można 90 akrów orać i uprawiać. Składają się one z lasów, w pobliżu stacji kolejowych i miast portowych nad jeziorem. Jestto najbliższa polska kolonia do Chicago i Milwaukee i ma wysmienity klimat.

Proszę pisać po książkę i mapę pod adresem:

J. J. Hof Land Co., 119 W. WATER ST., MILWAUKEE, WIS.

## Chorągwie i oznaki

DLA TOWARZYSTW

Najtaniej można dostać u

B. A. HARKS,

524 Superior St.

Cleveland Ohio

Na sprzedanie w butelkach.

